W dzisiejszym numerze 2 kupony zniżkowe do 2 kin.

Dzisiejszy numer zawiera 10 ...

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 65. ...w, Sobota 20. Marca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU: 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr. Dla urzędników państwowych i nauczycieli miesięcznie 3 zł.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Polskie zdobycze w Genewie.

Lwów, 19 marca.

Po przewlekłej, prawie dziesięciodniowej dyskusji genewskiej, chwilami rzeczowej i poważnej, czasem rozmamiętnionej, nacechowanej burzliwemi emocjami, **doszło wreszcie do rozwiązania wielkiego widowiska dyplomatycznego.**

Najaktualniejsze zagadnienia, pod których hasłem została zwołana marcowa sesja Ligi, nierozstrzygnięte odłożono do konferencji wrześniowej, aby w zmienionych nieco warunkach ponownie szukać **odpowiedniej formuły kompromisowej**, godzącej rewanżowe aspiracje niemieckie z postulatem polityki pokojowej w Europie.

Wprawdzie nie wiemy jeszcze dokładnie, **jakie** nastroje i **pociągnięcia taktyczne wywarły decydujący wpływ** na przebieg konferencji; trudno także dotychczas stwierdzić, o ile komunikaty oficjalne i zawarte w nich enuncjacje odzwierciedlały **istotne zamiary** zwłaszcza **partnerów z potężnej piątki**; nie wiemy nawet z pewnością, czy **veto mandatarjusza Brazylji** było zamaskowanym manewrem polityki angielskiej, wymierzonej przeciw kandydaturze Polski, czy też samodzielnym lub inspirowanym protestem przeciw agresywnym i brutalnym zamiarom niemieckim.

Są to jednakowoż **sprawy drugorzędne**, które wcześniej, czy później muszą wypłynąć na światło dzienne, tymczasem pozostaje faktem niezaprzeczonym, że **maksymalny program Luthra i Stresemanna Liga Narodów odrzuciła** i że **Polska** właśnie **odegrała rolę bastjonu**, o który rozbiła się polityczna ofenzywa Berlina. Jakżeż się zatem przedstawia **finalny wynik konferencji genewskiej** ze stanowiska polskiej polityki zagranicznej?

Przedewszystkiem stwierdzić musimy, że **gra naszej delegacji o „stałe miejsce" od początku była bardzo ostrożna, a później** wskutek stanowczego oporu Niemców i nieskonsolidowanej opinji innych państw, w Lidze reprezentowanych, **wprost przesądzona na naszą niekorzyść.**

Wygrać stawkę mogliśmy obecnie tylko po całkowitem zignorowaniu stanowiska niemieckiego, co znowu nie leżało w interesie chociażby Anglji i nie godziło się z zasadą, że do pacyfikacji Europy są powołani „równi z równymi".

W najlepszym zatem wypadku **mieliśmy do zyskania miejsce niestałe**, które bezsprzecznie przyniosłoby korzyści wielkie, całkowicie jednakowoż zadowolnić by nas nie mogło i dlatego otwierałoby przed nami **nowy okres żmudnych i kosztownych wysiłków**, zmierzających do uzupełnienia połowicznych sukcesów.

A byłoby to przedsięwzięcie stokroć trudniejsze, jeśli się zważy, że **Niemcy, po uzyskaniu stałego mandatu**, groźbą, szantażem, przekupstwem i całym bezsprzecznie olbrzymim wpływem **terroryzowaliby opinję Europy**, by tylko nie dopuścić do wzmocnienia wpływów Polski na gruncie międzynarodowym.

Wynika z tego, że negatywny wynik konferencji **jest w danych warunkach możliwie największym sukcesem polityki polskiej.** Zdemaskowanie agresywnych celów Niemiec i wyłaniający się sojusz Włoch — Francji i **Jugosławji** może z udziałem Polski o tyle uproszczą nam w przyszłości zadanie, że na sesji wrześniowej Ligi możemy mówić tylko o stałem miejscu i takie z pewnością uzyskamy.

Wszystkie mocarstwa stanęły po stronie **Polski**, z która odtąd liczyć się muszą jako **z mocarstwem równorzędnem.**

Olbrzymi takt dyplomatyczny min. Skrzyńskiego sprawił, że bez agresywności ze strony Polski, **Niemcy** — które z taką butą wysyłały swych delegatów do Genewy — **poniosły porażkę**, która uwypukla **grę dyplomatyczną Polski** i podkreśla jej znaczenie.

Premjer Skrzyński wraca do Warszawy w sobotę.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca. Powrót premjera i ministra spraw zagranicznych p. Skrzyńskiego, oczekiwany jest w sobotę rano bież. tygodnia. W związku z tem, projektowane jest **zwołanie posiedzenia sejmowej komisji spraw zagranicznych**, przed którą premjer Skrzyński złożyłby **sprawozdanie z obrad genewskich** oraz z obecnej sytuacji zagranicznej Polski.

PREMJER SKRZYŃSKI PRZYBYŁ DO PARYŻA.

Paryż, 18. 3. (PAT.) Przybyłego tu premjera **Skrzyńskiego** powitał na dworcu ambasador **Chłapowski** w otoczeniu personalu ambasady.

Paryż, 18. 3. (PAT). Premjer Skrzyński z Paryża uda się bezpośrednio do Warszawy.

———xo ox———

Dobrze się stało, że Niemcy nie zostały przyjęte.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca.

Donoszą z Paryża: Odnośnie do zerwanych obrad genewskich, prasa paryska stwierdza jednomyślnie, że **odroczenie jest o wiele lepsze aniżeli decyzja**, która doprowadziłaby do ugody dwuznacznej i do **zbyt dużych ustępstw** na rzecz Niemiec. Prasa francuska podkreśla, że Niemcy wykazały w Genewie, iż są w stanie w łonie Ligi Narodów **stale wymuszać ustępstwa**, grożąc rozbiciem instytucji Ligi Narodów.

———ox xo———

Pomyślne wyniki bilansu handlowego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca.

Wyniki zewnętrznego handlu polskiego w mies. lutym brzmią b. pocieszająco. **Wartość przywozu** w mies. lutym wynosiła **68 milj. 895 tys. zł.**, podczas gdy wywóz osiągnął sume 132 milj. 131 tys. zł. Wynik ten jest znakomity, gdyż pokrycie przywozu przez wywóz wynosi 192 proc.

———ox xo———

Kto dopuszcza do tego aby indywidua z Budapesztu czy Honolulu starały się o pożyczkę dla Polski?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że od kilku dni przebywa w Warszawie obywatel węgierski, p. **Knapp**, który był **wmięszany w sprawę fałszerstwa banknotów 1.000 - frankowych.** Obecnie p. Knapp działa w Warszawie jako **agent niemiecki** pod pozorem, że **chce ułatwić Polsce uzyskanie pożyczki amerykańskiej (!!!).** Na szczęście sfery polityczne zwróciły już uwagę na tego osobnika i **jest nadzieja**, że nie dojdzie do kompromitacji władz polskich.

P. P. S. domaga się ruchomej mnożnej pracowników państw.

Warszawa, 18. 3. (AW.) Na czwartkowem posiedzeniu Rady Min., przedstawiciele PPS. zażądali **wprowadzenia z powrotem ruchomych mnożnych w obliczaniu uposażenia pracowników państwowych z dniem 1 kwietnia b. r.**

———oo———

Nowy poseł finlandzki w Warszawie.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 18 marca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że dnia 28 b. m. przybywa do Warszawy **nowy poseł finlandzki p. Procopek.** Należy się spodziewać, iż nowy poseł finlandzki **lepiej będzie informować** swój rząd o sytuacji w Polsce, niż jego poprzednik, dzięki któremu **doszło do kompromitacji rządu finlandzkiego w Genewie.** Jak wiadomo, Finlandja poparła Szwecję w jej zasadniczym sprzeciwie, z którego później Szwecja wycofała się, a tem samem Finlandja naraziła się na kompromitację. Nowy poseł zna dobrze stosunki polskie i swego czasu bawił w Polsce przy podpisywaniu umowy z państwami bałtyckiemi.

———oo———

KURS ZŁOTEGO WKRÓTCE SIĘ POPRAWI.

Gdańsk 18. 3. (PAT.) Nawiązując do nieznacznego obniżenia się w ostatnich dniach kursu złotego „Danz. Volksstimme" stwierdza, iż **nie ma ono uzasadnionych przyczyn** a spowodowane zostało jedynie nagłem zwiększeniem się popytu na waluty obce ze strony przemysłu i handlu. Wobec tego dziennik ostrzega posiadaczy polskiej waluty aby się jej nie wyzbywali, gdyż **kurs złotego wkrótce się poprawi.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 18 b. m.: w Warszawie 8.12; w Krakowie 8.20; we Lwowie 8.10 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 8.00. Sprzedaż: 8.02. Kupno: 7.98.

Zurych urzędowy: Warszawa 62.00. N. Jork 5.19 i pięć ósmych. Londyn 25.26. Paryż 18.625. Wiedeń 73.25. Praga 15.39. Włochy 20.8575. Belgja 21.20. Budapeszt 72.70. Sofja 3.75. Holandja 208.10. Oslo 110.75. Kopenhaga 136.00. Sztokholm 139.25. Hiszpanja 73.20. Bukareszt 2.18. Berlin 123.70. Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 12.75. Londyn 4.86 i trzy szesnaste. Paryż 3.58. Wiedeń 14.06. Praga 2.9625. Włochy 4.01 i pięć ósmych. Belgja 4.05. Budapeszt 14.06. Sofja 0.72. Holandja 40.06. Oslo 21.46. Kopenhaga 26.18. Sztokholm 26.80. Hiszpanja 14.08. Bukareszt 0.425. Berlin 23.81. Belgrad 1.7625.

Prowizorjum budżetowe?!

Warszawa. 18. 3. (AW.). Bez względu na to, że budżet państwowy na rok 1926 będzie uchwalony, w ministerstwie skarbu odbyło się posiedzenie nadzwyczajnej komisji celem ustalenia zasad prowizorjum budżetowego od 1 kwietnia b. r.

——oo——

Wiosenne manewry armji czerw.

Warszawa, (Tel. wł.).

Sowieckie manewry wojskowe, rozpoczną się 4 kwietnia, **nad granicą besarabską**. Udział w tych manewrach weźmie **korpus kawalerji** pod dowództwem Budiennego, III-ci korpus piechoty, pod dow. Tokaczewskiego i artylerja okręgu wojsk. Odessy, Ekaterynosławia i Charkowa. Jako strona przeciwna w manewrach, wezmą udział **wojska mołdawskie** w liczbie 10.000 żołnierzy. Flota powietrzna wystąpi z 250 samolotami.

Za kulisami niemieckiego „pacyfizmu".

(Od naszego berlińskiego koresp.)

Berlin, 15 marca.

Tocząca się obecnie dyskusja budżetowa w parlamencie niemieckim, obfituje w szereg naprawdę **rewelacyjnych momentów**, z któremi warto bliżej zapoznać się, zwłaszcza ze względu na odbywające się współcześnie obrady Ligi Narodów w Genewie.

Dotyczy to obrad komisji budżetowej **nad budżetem „Reichswehry"**. Jak powszechnie wiadomo, dyplomacja niemiecka, przy stole obrad genewskich, szermuje stale argumentem, o „pacyfistycznych tendencjach" dzisiejszych Niemiec. Jak te „pacyfistyczne tendencje" w rzeczywistości wyglądają, o tem najłatwiej nabrać wyobrażenia z przemówienia sprawozdawcy socjalistycznego **Stöcklena**, który w dyskusji nad budżetem wojskowym, wywlókł na światło dzienne cały szereg spraw, związanych z istnieniem Reichswehry. Sprawozdawca, podkreśliwszy że **pozycja wydatków wojskowych** została w r. b. **powiększona o 116 miljonów marek**, postawił ministrowi wojny cały szereg pytań, dotyczących tajnych przygotowań wojennych armji niemieckiej.

W pytaniach tych, które utrzymane były raczej w tonie imperatywnych twierdzeń, p. Stöcklen wskazał na istnienie t. zw. **„czarnej Reichswehry"** t. j. tajnych oddziałów wojskowych. Część tych oddziałów kryje się pod legalnie istniejącemi organizacjami **„Grenzschutzu"** i **„Bahnschutzu", „Stallhelmu"** i t. p. Dalej zupełnie wyraźnie stwierdził sprawozdawca, że w „Reichswehrze" dokonuje się **szkolenie** tak zw. **„czasowych ochotników"**. Są to przysłani przez „Stallhelm" ochotnicy, którzy później w organizacji tej **obejmują funkcje instruktorów**.

Po stwierdzeniu, że „Reichswehra" pozostawała w stałym kontakcie z t. zw. „czarną Reichswehrą" i że odbywała z nią **wspólne ćwiczenia**, oraz że w III. okręgu dowództwa wojskowego (w Berlinie) zajmowali **wybitne stanowiska mordercy polityczni**, poseł Stöckler zaznaczył też że w szeregach tej organizacji, która jest powołana do ochrony republiki, panują **nastroje wybitnie monarchistyczne.**

Takie same mniej więcej zarzuty postawił Reichswehrze sprawozdawca centrum parlamentarnego, przytaczając **mnóstwo szczegółów, świadczących o wzmożonem zbrojeniu się armji niemieckiej oficjalnej i liczniejszej od niej tajnej.**

W świetle tych głosów parlamentarzystów niemieckich najlepiej uwidaczniają się „rewanżowe" zamiary dzisiejszych „republikańskich" Niemiec.

Hasła pacyfistyczne mają Niemcy tylko na eksport — do Genewy!

——xo ox——

Premjer Skrzyński o przyjaźni polsko-francuskiej.

Paryż, 18. 3. (PAT.) Genewski korespondent „Matina" odbył wywiad z prezesem Rady ministrów **Skrzyńskim**, który wyraził głęboki podziw dla geniuszu dyplomatycznego Brianda i podkreślił, że przyjaźń francusko - polska nie była ani na chwilę przeszkodą na drodze pokoju. Briand, mówił minister Skrzyński, pokazał nawet Niemcom, iż przyjaźń ta dążyła do pogłębienia wzajemnego zrozumienia i rozszerzenia współpracy między narodami. **Minister Skrzyński powraca do W-wy zupełnie zadowolony.** Przebieg sesji nie przyniósł uszczerbku Francji, która wychodzi z niej wzmocniona, gdyż zdaniem 40 narodów postępowała ona szlachetnie i bezinteresownie.

——ox xo——

Masowe nadużycia w Rosji.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Pogranicze sow., w marcu.

Rosja sowiecka jest nieustannie terenem kradzieży, korupcji i innych nadużyć. Niedawno zakończył się **wielki proces w Charkowie** przeciw znacznej liczbie **urzędników sądowych o nadużycie swej władzy.** Nie wydano wprawdzie, jak było spodziewane, wyroku śmierci, ale aż 70 oskarżonych skazano na ciężkie więzienie od jednego do dziesięciu lat. Tylko siedmiu oskarżonych uwolniono.

Zaledwie zakończyła się rozprawa, ujawnił się **nowy skandal**, również **w Charkowie**. Odkryto wielkie **kradzieże w magazynie artylerji** na ogólną sumę 4 miljonów rubli w złocie. Komendant magazynu i 29 oficerów zostało uwięzionych. Ponieważ skradzionych przedmiotów nie znaleziono, padło podejrzenie, że zostały one dostarczone **organizacjom białogwardzistów.** W związku z tem zarządzono masowe aresztowania oficerów białej gwardji na Ukrainie i aresztowano przeszło 800 osób.

——ox xo——

Pracy i chleba!

wołał 5-ciotysięczny tłum bezrobotnych w Żyrardowie.

Warszawa, 18. 3. (AW.) 18 b. m. rano zebrał się w Żyrardowie 5 tys. tłum bezrobotnych, który domagał się **pracy i chleba**. Wysłano deputację do burmistrza miasta z przedstawieniem postulatów bezrobotnych. Wobec tego, że faktyczna liczba bezrobotnych wynosi 2.260, a częściowo bezrobotnych jest 5.600, Magistrat postanowił wydawać narazie deputaty żywnościowe bezrobotnym pierwszej kategorji. Dotąd **wydano 1.500 deputatów.**

——x x——

Zatopienie okrętów tureckich w porcie odesskim.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Pogranicze sow., w marcu.

(I) Z Odessy donoszą: Sowiecki okręt dozorowy, pełniący służbę w porcie odesskim, w nocy **ostrzeliwał kilka okrętów tureckich.** Skutkiem strzelaniny powstał pożar, **dwa statki utonęły** inne zaś znacznie uszkodzono. Konsul turecki złożył stanowczy protest. Władze sowieckie tłumaczą się tem, że statki tureckie trudniły się przeważnie szmuglowaniem zabronionych do importu towarów i że właśnie w tym celu zamierzały dostać się w nocy do portu. Równocześnie w porcie wybuchły ostre starcia między marynarzami tureckimi a sowieckimi. Do bójki wmieszali się też marynarze włoscy. Wezwana policja zmuszona była do użycia broni palnej. W rezultacie **padło sześciu** ciężko rannych marynarzy. Rząd sowiecki, stwierdziwszy, że winę w tem krwawem starciu ponoszą marynarze sowieccy, **wystosował do rządu tureckiego wyrazy ubolewania** z powodu incydentu, oraz przyrzekł zastosować najostrzejszą karę wobec winnych.

JESZCZE „LATAJĄCE TRUMNY".

Warszawa, (Tel. wł.).

Katastrofa lotnicza w Toruniu wydarzyła się 17 b. m. rano. Porucznik-pilot **Gutmajer** wzniósł się na aparacie francuskim „Spade". Gdy znajdował się na wysokości 500 do 600 metrów **odłamało się skrzydło.** Aparat spadł i uległ roztrzaskaniu. **Pilot zginął na miejscu.**

——oo——

Zagadkowa wędrówka pakietu z 3000 dol.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 18 marca.

Tutejsze władze śledcze zajmują się obecnie sprawą tajemniczego zniknięcia pakietu zawierającego **3.000 dolarów** dla komitetu emigracyjnego ICA. Okazało się, że komitet tej sumy nie otrzymał, jednakowoż została ona w urzędzie pocztowym podjęta. Bliższe dochodzenia ustaliły, iż pakiet ten podjął polsko - amerykański komitet pomocy dzieciom. **Pokwitowanie podpisał kasjer** tegoż towarzystwa Muenzberg. Ponieważ stwierdzono, że adres na przesyłce opiewa „Do ICA" a nie do „Pol. Ameryk. Kom. Dzieciom" przeto zachodzi podejrzenie rozmyślnego zbrodniczego działania ze strony kasjera M. Został on aresztowany.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 18 marca.

Dziś na giełdzie zapanował spokój. **Tendencja dla dolara znacznie osłabła.** Daje się zauważyć tendencja do zrównania kursów prywatnych z oficjalnemi. Bank Polski płacił za dolara 8 zł. Zaznacza się zwiększony **popyt na akcje giełdowe.**

——oo——

Pod znakiem czasu.

MORALNY TANIEC.

Lwów, 19. marca.

Rozpowszechnione dziś wszędzie dancingi ściągają na głowy swych uczestników gromy oburzenia ze strony obrońców moralności. Potępienie nowoczesnych tańców osiągnęło najsilniejszy wyraz w jednem z miast greckich, w którem na skutek spostrzeżenia pewnego arcybiskupa, że chłopcy i dziewczęta zbytnio się do siebie w tańcu zbliżają, zabroniono tańczyć razem osobom różnej płci. Urządzono specjalnie w tym celu sale zabawowe w ten sposób, że po jednej stronie tańczą z sobą sami mężczyźni, po drugiej same kobiety. Równocześnie nakazał rząd wszystkim matkom, aby przestrzegały przyzwoitej długości sukienek swych córek.

Że zakaz wspólnych tańców sprowadzi szybkie bankructwo dancingów — to pewne. Czy jednak to drakońskie prawo wpłynie na umoralnienie młodzieży — rzecz więcej niż wątpliwa. Sale taneczne nie są chyba jedynem miejscem, w którem spotykają się i zbliżają zanadto chłopcy i dziewczęta, a moralność kobiety — jak zauważył niedawno arcybiskup paryski — nie zależy od długości jej sukni. **(m).**

—oo—

Wiec urzędników państwowych w Kamionce Strumiłowej.

(Koresp. „Kurjera Lwowskiego“).

Kamionka Str. 18. marca.

Onegdaj odbył się tu wiec pracowników państwowych, na którym poruszono sprawy sytuacji gospodarczej Państwa oraz rzeczy zagadnień z życia urzędników państw.

Uchwalono rezolucje domagające się ścigania złodziei grosza publicznego, zniesienia systemu protekcyjnego przy przydziałach służbowych, zakończenia prac stabilizacyjnych w roku bieżącym, poprawienia doli emerytów, wdów i sierót, oraz zachowania bez zmiany ustawy uposażeniowej z dn. 9. X. 1923 r., a w szczególności przywrócenia zasady zmiennej skali uposażenia zależnie od wskaźnika drożyżnianego.

—oo—

Imieniny Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Lwów, 19 marca.

Wczoraj, jako w wigilję **imienin pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego,** odbył się szereg uroczystości ku czci twórcy Legjonów i armji polskiej.

W **Związku Strzeleckim** przy ul. Zielonej zebrało się liczne grono członków i gości. Zagaił obchód prezes p. **Żelaszkiewicz,** przypominając, że dzień 19 marca od szeregu lat jest chwilą radosną w Polsce i wznosząc okrzyk na cześć **Józefa Piłsudskiego.** W rzeczowo opracowanym i pięknie wygłoszonym **odczycie p. Marja Strońska** określiła **zasadnicze rysy ideologji Piłsudskiego** i znaczenie **jego roli w okresie odbudowania Polski,** jako niezgiętego pioniera polskiej myśli niepodległościowej, twórcy i wodza żołnierza polskiego, wyraziciela zasady obowiązkowości i polegania na swoich własnych siłach.

Odczytano następnie treść **depeszy, wysłanej do Sulejówka,** oraz **adresu hołdowniczego,** który następnie wszyscy obecni podpisali. — Adres ten, zaopatrzony w znaczną liczbę podpisów, tworzyć będzie **album pamiątkowy** i ofiarowany zostanie Marszałkowi po uroczystej akademji, jaka **dnia 28 bm.** odbędzie się **w Teatrze Wielkim.**

Nakoniec odśpiewali Strzelcy **„Pieśń Pierwszej Brygady“.**

*

Jako delegat lwowski **wyjechał do Sulejówka prof. Wójcik** w celu złożenia życzeń Marszałkowi.

*

W **Związku Legionistów** przy ul. Piekarskiej odbyło się wczoraj zebranie członków, na którem prezes Okręgu Zw. Legj. wygłosił referat p. t. **„Piłsudski jako demokrata i wódz“.**

*

W **Stanisławowie** odbyła się uroczysta **manifestacja** ku czci Józefa Piłsudskiego. Przy dźwiękach orkiestry kolejowej przemaszerował przez miasto pochód.

Z Rady miejskiej.

Lwów, 19 marca.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej trwało zaledwie kilkanaście minut. Przyjęto na niem szereg **drugich uchwał** oraz wniosek sekcji II w sprawie nabycia za cenę **22.000 dolarów** domu w Rynku l. 4. t. zw. **czarnej kamienicy,** która ma wartość historyczną i artystyczną.

Wiadomość tę podaliśmy już wczoraj w sprawozdaniu z sekcji.

Sprawę referował r. **Lityński,** — przewodniczyli kolejno wiceprezes dr. **Stahl** i prez. **Neumann.**

—oo—

SŁUSZNE ZARZĄDZENIE.

Warszawa, (Tel. wł.).

Ministerstwo kolei wydało w ostatnich dniach zarządzenie, aby wszelkie ujawnione nadużycia, popełnione przez urzędników kolejowych, były **kierowane wprost do Prokuratury.**

Dotychczas sprawy te były rozpatrywane naprzód przez komisje dyscyplinarne, które decydowały, czy sprawę przesłać do prokuratury, czy też załatwić we własnym zakresie działania.

—oo—

Plaga zbiórek.

Lwów, 19. marca.

Żebranina po domach stała się prawdziwą plagą miasta naszego. Nietylko mnóstwo żebraków niepokoi mieszkańców, lecz także chmara kolektantów, zbierających składki na najrozmaitsze cele. Wśród tych kolektantów jest wielu takich, którzy nie mają wcale legitymacji, lub też legitymacje podrabiane. Jednego z takich kolektantów-oszustów a to Pawła Drabika, skazał lwowski sąd okręgowy na 2 miesięcy więzienia. Zbierał on na fundusz budowy kościoła w Brzuchowicach. Według umowy z komitetem połowa zebranych na kościół pieniędzy miała iść na kościół a połowa dla Drabika. Pokazało się jednak, że i tej połowy nie odprowadzał do kasy komitetu, lecz zatrzymywał większą część dla siebie.

Władze powinny zaprowadzić ściślejszą kontrolę rozmaitych kolektantów i tylko w wypadkach wyjątkowych zezwalać na zbieranie składek po domach — gdyż jest to najlepsza sposobność do obrabowania mieszkań. Także i co do rozmaitych zbiórek powinna być zaprowadzona bardzo ścisła kontrola. Komitety odnośne zniewolone być powinny do ogłaszania wyniku każdej zbiórki i sposobu użycia zebranych funduszów. W przeciwnym razie wynik wszelkich zbiórek będzie coraz marniejszy.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 20 3 1926

Z TEATRU.

SUŁKOWSKI

Tragedja w 5 aktach Stefana Żeromskiego.

Lwów, 18 marca.

„Ku uczczeniu pamięci niedawno zgasłego Pisarza“, wznowiono wczoraj Sułkowskiego. Co prawda „niedawno zmarły“ pisarz nie żyje już 4 miesiące, ale lepiej późno czcić, niż nigdy. Tylko, że cześć ta nie była zbyt przekonywująca w formie. Można było z tej okazji zaznajomić nas z innym, nie wystawionym jeszcze na naszej scenie utworem, jak „Turoń“ z dużą starannością wprowadzony na scenę krakowską przez Trzcińskiego, lub **„Róża“** obecnie triumfalnie przemawiającą z desek teatru Bogusławskiego w Warszawie.

A skoro już wznowiono „Sułkowskiego“, który na scenie naszej ma doskonałe tradycje jako jeden z nielicznych sukcesów z czasów śp. Tarasiewicza, to należało **do tej tradycji nawiązać** lub zdobyć się na jakieś **inowacji w wystawieniu**, o co „Sułkowski“ się prosi.

Żyjemy w zawrotnem tempie, stanowczo się szybko, życie polityczne i społeczne wyciska piętno i na sztuce. Wczorajszy problem, jutro już jest przestarzałym. Z godziny na godzinę zmienia się nastrój w Europie. (Obrady w Genewie, były symbolicznym obrazem naszego życia nieskoordynowanego).

Teatr musi też nadążać życiu, inaczej stanie się instytucją przestarzała. Musi dać **„coś nowego“...**

„Sułkowski“ jest nietylko tragedją bohatera młodego, ale **tragedją duszy zbiorowej,** tragedją państwowości naszej i naszych **odrodzeniowych wysiłków.** A przytem wyrazem czystej, wielkiej Poezji. A ta nie znosi szablonów...

Teatr nasz poszedł **po linji najmniejszego oporu.** Wyspiański — sam genialny inscenizator, niejednokrotnie reżysera wzywał do pomocy, kreślił — przerabiał, uzupełniał tekst. Sztuki Żeromskiego proszą się **o twórczego reżysera,** o jego ołówek (któryby zarazem pietyzmu dla Wielkiego Twórcy nie naruszał), o pomysłowość, a przedewszystkiem o człowieka, któryby zgłębiwszy całość wspaniałego utworu — **umiał** w aktorów i w scenę tchnąć ducha i duszę...

Nie tylko **duszy** nie było wczoraj na scenie naszej, ale rozsiadła się na niej **senna nuda,** która udzielała się na pół pustej widowni (publiczność nasza ma jednak zdrowy instynkt!)...

Oprócz pięknie ujętej prelekcji **Jedlicza,** który zagaił wieczór starannie opracowanem słowem wstępnem nic nie dowodziło pietyzmu dla dzieła Wielkiego Twórcy.

Sceny zbiorowe w I akcie wypadły marnie, zdania włokły się w nieskończoność, większość artystów wygłaszała „kwestje“ zupełnie błędnie, bez zrozumienia tekstu. Obsada była prowincjonalna, bo **niektórzy aktorzy „grali“ po 2 role,** co oczywiście na korzyść całości wyjść nie może.

Rolę tytułową stworzył **Stępowski,** artysta o pięknej dykcji i **miłym, miękkim** głosie, ale i on wczoraj zdradzał pewną nerwowość, wynikającą z pobieżnego przygotowania całości.

Plastyczną i „całą“ postać — jak zwykle — stworzył **Sosnowski** w roli ks. Modeny. **Barwińska** olśniła czarującym wyglądem Agnieszki, dając postać stylową jakby z portretów, ale przesunęła tem samem **punkt ciężkości na zewnętrzną stronę postaci.** Najwięcej stosunkowo **pogłębił** rolę dyr. **Barwiński,** uwypuklając należycie grą oczu, głosem i gestem psychikę hrabiego.

Całość nużyła do godziny wpół do 12-tej. Z budki suflera dochodziły heroiczne wysiłki.

J. Geszwind.

—oo—

Rachuby na eksport do Rosji zawiodły.

Łódź, (Tel. wł.)

Przedstawiciel grupy przemysłowców łódzkich **p. Ejbingon wrócił onegdaj z Moskwy, dokąd udał się w zamiarze zawarcia szeregu transakcji eksportowych. Jednakże zamierzone transakcje do skutku nie doszły i nie ma żadnych widoków by sowiety do końca bieżącego roku dokonały jakichkolwiek zakupów zagranicznych.**

Dotyczy to zarówno Polski jak i innych państw. Komisarz sowiecki Trumkin oświadczył p. Ejbingowi że rząd sowiecki przerachował się z możliwościami importowemi przy poprzednich zakupach i zużywa obecnie na pokrycie swych zobowiązań ostatnie rezerwy walutowe. Stan czerwońca rosyjskiego jest mocno zagrożony z powodu wybitnie biernego bilansu handlowego.

—oo—

ZLIKWIDOWANIE AWANTUR LITEWSKICH.

Wilno. 18. 3. (AW.) Z polecenia władz centralnych wydano władzom litewskim **ośmiu funkcjonarjuszy litewskiej straży granicznej,** wziętych do niewoli na odcinku podgajskim w dniu 22 lutego b. r. Wydanie jeńców nastąpiło w związku z zaprzestaniem awantur na granicy przez straże litewskie.

—oo—

Odezwa L. O. P. P.

Lwów, 19 marca.

Otrzymujemy następujące pismo:

Nowoczesne połączenie lotnictwa i walki gazami bojowymi stanie się w razie wojny groźne nietylko dla armji, ale i dla ludności krajów walczących; **przyszła wojna rozegra się nietylko na polach bitew — o wyniku jej rozstrzygnąć może zguba całych narodów i zniweczenie dorobku ich kultury.**

I my nie możemy ulegać zaślepieniu pokojem. Pragnąc jaknajdłużej go utrzymać, **winniśmy zawsze pamiętać o konieczności przygotowania się do obrony,** aby niebezpieczeństwo nie zaskoczyło nas niespodziewanie.

Musimy się uświadamiać i organizować, tworzyć fabryki środków ochronnych przed gazami bojowymi dla ludności cywilnej, instytuty do badań nad gazami bojowymi i nad przystosowaniem rodzimego przemysłu dla celów obrony Państwa. Silny i umiejętnie rozbudowany przemysł stanowi o potędze Państwa, zjednuje szacunek sąsiadów i zapewnia trwały pokój.

Społeczeństwo musi się zapoznać z tymi nowymi sposobami walki. By mu to ułatwić, **Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa we Lwowie za pośrednictwem swej Sekcji Obrony Przeciwgazowej organizuje w czasie od 21 do 28 marca b. r. „Tydzień Obrony Przeciwgazowej“.**

Wierzymy niezłomnie, że cały ogół patrjotyczny weźmie żywy udział w „Tygodniu“, zapisując się równocześnie na członków L. O. P. P. i dając tem dowód wysokiego poczucia obywatelskiego oraz świadomości potrzeby wysiłku dla dobra swego i swych bliskich.

Stańmy wszyscy ramię do ramienia, w połączonej pracy nad Lotnictwem i Obroną Przeciwgazową.

Wojewódzki Komitet L. O. P. P. we Lwowie.

———xo xo———

Klabund podżegaczem narodowym.

Lwów, 19 marca.

Autor granego u nas z tak dużem powodzeniem „Kredowego Koła“, **ciekawie przedstawia się w oświetleniu dyr. Szyfmana,** który zamieszcza w prasie warszawskiej list, jaki wystosował do agencji, od której otrzymał sztukę Klabunda.

Dyr. Szyfman oświadcza, że w **przededniu przystąpienia do prób „Kredowego Koła“,** które na zamówienie dyr. Szyfmana przełożył Wł. Perzyński, **otrzymał książkę** p. tyt.: **„Geschichte der Weltliteratur in einer Stunde“, wydaną** w r. 1922 w Lipsku przez wydawnictwo „Zellenbücherei“. W książce tej jest między innymi rozdział o literaturze polskiej, na str. 94—98. Zacząwszy **od wstępu o Polsce, który zieje nienawiścią i zawiera szereg inwektyw o zaborczości Polski** — cały rozdział jest nietylko **pełen lekkomyślności i powierzchownej znajomości literatury polskiej,** ale jest zarazem **ordynarnym paszkwilem literackim.** Pan Klabund, zlekceważywszy Fredrę i Słowackiego, **umniejsza Mickiewicza do poziomu poety nienawiści,** a pominąwszy zupełnie . Sienkiewicza, Prusa, Tetmajera i Żeromskiego oraz wszystkich współczesnych pisarzy i poetów — **kończy swoją informacyjną rozprawę** jakimś ad hoc wygrzebanym **cytatem** z Gotfryda Kellera z 1848 r., **w którym mieści się groźba, że najbliższe lata nauczą wreszcie Polaków rozumu!**

Rozumiem doskonale — pisze p. Szyfman — że **w walce** dziennikarskiej **i publicystycznej** przebiera się miarę i **zniekształca się prawdę.** Ale tak cyniczne fałszowanie prawdy **w historji literatury** i taka nienawiść do Polski, jaka wyziera z kart książki p. Klabunda — **są czemś odrażającem** i nie spotykanem wśród pisarzy żadnej narodowości.

Historia ostatnich dwóch stuleci **nie dała nam powodu do kochania Rosji, jednakże nie było pisarza polskiego, któryby o literaturze rosyjskiej ośmielił się pisać tak, jak pan Klabund o literaturze naszej.**

Kulturalni Niemcy, którzy przeczytają książkę p. Klabunda, a będą równocześnie znali literaturę polską, **napewno będą tego samego zdania co my, o panu Klabundzie.**

Wobec tego **nie widzę możności wystawienia utworu pana Klabunda w teatrze polskim,** ani w jakimkolwiek innym teatrze prowadzonym przezemnie. Mam też nadzieję, że **moi koledzy,** dyrektorowie teatrów w Polsce **przychylą się do mego zdania, które jest dalekiem od jakiejkolwiek walki szowinistycznej** — czego najlepszym dowodem była moja poprzednia chęć grania „Kredowego Koła“. Mogłem grać Klabunda, uważając go za literata i poetę, ale **nie mogę grać pana Klabunda, wiecowego podżegacza narodowych nienawiści, paszkwilanta i ignoranta.**

Będę panu bardzo zobowiązany, jeżeli pan zechce wydawcę „Kredowego Koła“ zawiadomić o powodach, dla których sztuka ta nie będzie wystawiona w Warszawie.

Z poważaniem

Arnold Szyfman.

———ox xo———

Za kradzież sosny kula w łeb.

Lwów, 19 marca.

Gajowy ordynacji łańcuckiej, Jan Szczygieł, w czasie obchodu pewnej połaci lasu pod Łańcutem, przyłapał dwóch nieznanych mężczyzn na **ścinaniu sosny.** Szczygieł w czasie utarczki słownej zmierzył się nagle z karabinu i jednego z mężczyzn **Walentego Stawarza,** zamieszkałego w Medyce, pow. Łańcut, położył **na miejscu trupem.** Drugi zdołał zbiec.

Krewkiego gajowego aresztowano. —

Lwowska Ekspozytura śledcza wysłała na miejsce wywiadowcę dla przeprowadzenia śledztwa.

——oo——

Rewizje wśród kupców we Lwowie.

Zakwestjonowano przeszło 1000 klg. towaru wartości 30.000 franków szw.

Lwów, 19 marca.

Fabryka nici do szycia Jakób Fuks i Ska w Łodzi, wyrabiająca swój towar w specjalnem opakowaniu ze znakiem ochronnym „**Trójkąt**“, została zawiadomiona, że cała Małopolska została wprost zalana olbrzymiemi masami towaru o **podrobionej etykiecie** tej firmy. — Właściciel fabryki p. Fuks udał się niezwłocznie do Lwowa — dowiedział się bowiem jednocześnie, **że falsyfikaty te podrabiane są we Lwowie** — i zrobił doniesienie do prokuratury przy sądzie okr. karnym.

Sędzia śledczy r **Witoszyński** wdrożył dochodzenia i oto zdołano ustalić, że **właścicielem oszukańczej fabryki** we Lwowie jest **Jakób Józef Zaum** (ul. Kotlarska l. 8), który pewnemu szewcowi o nazwisku Fuks, za prawo używania jego nazwiska **płacił miesięcznie pensję.** Na etykiecie więc widniała nadal firma Fuks i Ska zaś znak ochronny „Trójkąt“ zmieniono nieznacznie na **„Trójkate“.**

W dniu wczorajszym na polecenie sędziego śledczego policja przeprowadziła szereg rewizji w poszukiwaniu za sfałszowanym towarem. Ogółem **zakwestjonowano przeszło 1090 kg nici i etykiet wartości 30** tysięcy franków szwajc. u następujących kupców: **Istner** (ul. Szpitalna l. 15), **Igra** (ul. Szpitalna l. 2), **Krüger i Goldberg** (ul. Stanisława l. 2), A. W. **Krüger** (Pasaż Fellerów), **Fechtenholz** (pl. Gołuchowskich 15), **Centro sojuz** ukraińskich kooperatyw (ul. Zimorowicza 20), wreszcie u właściwego fabrykanta **Zauma** (ul. Kotlarska 8).

Etykiety drukowane były w zakładzie litograficznym Hegedüsa (ul. Michała), gdzie zakwestjonowano całą skrzynię gotowego materiału. Jednocześnie zawiadomiono wszystkie ekspozytury policyjne w całej Małopolsce z poleceniem czynienia poszukiwań za fałszywemi nićmi.

Zaum wraz w wspólnikami, których na razie wzbrania się wydać, zasiądzie **na ławie oskarżonych.**

———xo ox———

Krwawa scena zazdrości na ul. Jagiellońskiej.

Lwów, 19 marca.

Wczoraj wieczorem na ulicy Jagiellońskiej zdarzył się wypadek krwawej sceny zazdrości, tem smutniejszy, że bohaterami byli **ludzie ze sfer inteligentnych.**

P. I. P., student praw, nawiązał w swoim czasie stosunek miłosny z p. F. G., córką właściciela dóbr, nie cieszącą się zresztą najlepszą opinją, to też musiał on dość często staczać heroiczne boje o jej „honor“.

Z czasem jednak znudziła się mu ta niewygodna rola, aż wreszcie doszło do zerwania.

P. G. postanowiła zemścić się. — Wczoraj zaczaiła się ona w ulicy Jagiellońskiej na p. P., a gdy ten nadszedł, oblała go jakimś **gryzącym kwasem.**

P. P. w jednej chwili zapomniał o konwenansie i laską tak obił swą ukochaną, że **okrwawioną** i prawie nieprzytomną obcy ludzie odwieźli na pogotowie ratunkowe. — P. P. zbiegł.

———ox xo———

Tajemnicze zamachy w Londynie.

Londyn, 18. 3. (PAT.) Nieznany osobnik rzucił petardę w sali związku kawalerów św. Petryka podczas bankietu, w którym uczestniczył **Baldwin.** Od petardy **zapalił się dywan,** jednakże płomienie natychmiast ugaszono. Tego samego dnia nieznany osobnik jadący samochodem rzucił **petardę gazowa w okno restauracji,** w której podówczas znajdował się **ks. Walji.**

Z sali sądowej.

O OBRAZĘ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Wyrok.

Lwów, 19 marca.

W procesie o obrazę czci Prezydenta Wojciechowskiego, zapadł dziś wyrok **uwalniający** osk. Tomasza **Kwiecińskiego** dla braku dowodów winy.

Prokurator zgłosił odwołanie.

——oo——

Panama tytoniowa w Łodzi.

Łódź. (Tel. wł.).

Monotonny przebieg rozprawy zakłóciły dziś sensacyjne zeznania świadka **Habera.** Zeznający zwracał kilkakrotnie uwagę dyrekcji na panujące nieporządki, na co otrzymał odpowiedź: **„Kradną u nas wszyscy od najmłodszego do najstarszego,** więc może się pan nie bać i czynić to samo“. Osk. **Dulewicz** zaproponował świadkowi wprost przystąpienie do spółki złodziejskiej. W dalszym ciągu zeznaje świadek, że otrzymał od kierownika **Koldy** dyspozycję, **by papierosów nie doważać** i podaje sensacyjne szczegóły o „martwych duszach“, pobierających płace wedle fikcyjnych list.

——oo——

Zmasakrowane zwłoki na torze kolejowym.

Lwów, 19. marca.

Dnia 18. bm. o g. 6 rano budnik kolejowy Andrzej Łaba w czasie obchodu toru kolejowego między Basiówką a Skniłowem znalazł zmasakrowane zwłoki nieznanego mężczyzny.

Zawiadomiona o wypadku lwowska Ekspozytura pol. śledczej wysłała na miejsce wywiadowców, którzy ustalili, że są to zwłoki Michała Magockiego, 17 letniego ucznia ruskiej szkoły handlowej we Lwowie, syna drożnika zam. w Lubieniu Wielkim.

Dnia 17. bm. o godz. 23·44 wyjechał śp. Magocki pociągiem ze Lwowa do Lubienia. W Skniłowie wysiadł i poszedł dalej torem w kierunku Basiówki. Gdy znalazł się obok budki kolejowej Nr. 3 nadjechał pociąg idący ze Lwowa do Stryja. Magocki rzucił się pod koła lokomotywy i poniósł śmierć na miejscu.

Międzynarodowy kongres wychowania moralnego.

Lwów, 19 marca.

W dniach od 16 do 20 kwietnia b. r. odbędzie się w Rzymie międzynarodowy kongres wychowania moralnego.

Organizatorzy kongresu wychowania moralnego **dążą do rozbrojenia nienawiści**, która jest przecież większą potęgą, niż wszystkie fabryki amunicji.

Na kongresie poprzednim, odbytym w Genewie, uczony **Wilhelm Foerster** wyjaśniał, że twórcza praca międzynarodowa nie jest pod żadnym względem i w najmniejszej mierze jakiemś przeciwstawieniem patrjotyzmu, — że przeciwnie, ludzkość musi opierać się o silne kultury naukowe. Przedstawiciele innych krajów (m. i. przedstawiciel Polski, prof. Halecki) rozpatrywali reformę wychowania w związku z nauczaniem historji. Wypowiedziano życzenie, by **we wszystkich krajach nauczyciele historji zastanowili się nad reformą nauczania tego przedmiotu w duchu ideałów pokojowych.**

Kongres rzymski będzie obradował nad dwoma zagadnieniami. Pierwsze z nich to — „Możliwość wspólnych ogólnoludzkich podstaw moralnych wychowania". Drugi — to „Rozwój osobowości w domu rodzinnym, w szkole i w społeczeństwie". W Polsce, na czele komitetu, do którego weszli przedstawiciele szeregu zrzeszeń, stoi prof. dr. J. Joteyko.

Wszystkie instytucje i osoby, interesujące się kongresem, mogą otrzymać bliższe informacje w redakcji „Rocznika Pedagogicznego" (Warszawa, ul. Emilji Plater 25).

Pięćdziesięciu ochotników wyjazdu na księżyc.

Walka o miejsca w torpedzie księżycowej.

Nowy Jork, w marcu.

Jak już donieśliśmy amerykański fizyk prof. Goddard w Caok College w Worcester ogłosił światu przed trzema miesiącami, **że wynalazł model rakiety, która wystrzelona z ziemi doleci na księżyc.** Wiadomość ta wyglądała fantastycznie, profesora wyśmiano, karykatury jego zdobiły przez kilka tygodni wszystkie pisma humorystyczne. Prof. Goddard pracował jednak dalej nad swym wynalazkiem i ogłosił w poważnem naukowem czasopiśmie amerykańskiem uczoną rozprawę, w której wykazał, iż istotnie istnieje prawdopodobieństwo skonstruowania takiej rakiety. Składa się ona z całego szeregu złączonych ze sobą pocisków, które wybuchają kolejno po odbyciu pewnej drogi, w odmierzonych ściśle odstępach czasu — tak, aż rakieta wyjdzie ze sfery przyciągania ziemi. Obliczenia prof. Goddarda poddano ścisłym badaniom i przekonano się, **że istotnie taki samowybuchający mechanizm jest możliwy do zbudowania i że możliwą jest rzeczą siłę pocisków wzmacniać automatycznie na zawrotne odległości.**

Odrazu ustały docinki i drwiny, zaczęto pilniej śledzić ten wynalazek, który mógłby spełnić marzenia ludzkości od tylu stuleci. Niedawno prof. Goddard ogłosił, **iż ma już gotową taką próbną torpedę i że wystrzeli ją w lecie.** Sensacja pierwszorzędna! Dziennikarze tłumnie zgłosili się do niego, lecz ten zamknął się w domu, nie udziela wywiadów, gromadzi tylko uczonych i zaufanych, twierdząc z całą stanowczością, że pierwszy jego pocisk doleci na księżyc w lecie. Po tej próbie buduje aparat, w którym pomieszczą się ludzie!

Prawie natychmiast zgłosili się ochotnicy tej „księżycowej jezdy" w liczbie przeszło 50! wśród nich 18 europejczyków, a mianowicie: 9 Anglików, czterech Francuzów, trzech Niemców, jeden **Włoch**, jeden Holender i jeden Austrjak. Przeważnie są to inżynierowie, astronomowie, lekarz, a nawet znalazł się jeden... bankier!!

Prócz tego **napłynęły** jeszcze oryginalne **zgłoszenia dwu kobiet**; jedna pisze, że jej życie zbrzydło więc chętnie przeniesie się **na księżyc** lub też padnie ofiarą wynalazków. Inna jest bardziej sprytna: jest młodą aktorką i nie może się wybić na naczelne stanowisko. **Jeśli uda się jej jazda na księżyc i powrót na ziemię będzie tak sławna, że teatry i kina żebrać będą by za królewskiem honorarjum zechciała wystąpić.** Występować będzie pod pseudonimem Księżycowa Pani a sława jej zaćmi największych mistrzów niewdzięcznej matki ziemi.

Należy tedy oczekiwać pierwszego wystrzału torpedy na księżyc. Wtedy też dowiemy się, czy **to będzie największy wynalazek, jaki zna ziemia, czy też jest to nowy bluff tego kraju nieprawdopodobieństwa, jakim jest Ameryka.**

Okruchy.

KONIEC ODMIANY.

Jak aligatora chęć żeru roz-
[piera,
rozpali gitara me serce do śpie-
[wek...
Jak Filid zew cudnych lub innej
też z dziewek,
w tej chwili gęśl moją zew natchnie
[„Kurjera".
Tak czuli gołąbek się do gołębiczki,
tak chwali gąsiorek wdzięk gąski
[podwiczki
lecz dość już o **Lidze**, bo bierze „ cholera

Zeter-a.

—oo—

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 20. 3. 26.

Cagliostro na tle historji.

Postać Balsamo-Cagliostra niezwykłego szarlatana i zuchwałego, strasznego awanturnika, zbyt jest znaną, abyśmy potrzebowli ją przypominać. — Któż nie czytał fantastycznych rozdziałów „Pamiętników lekarza" przedstawiających groźną potęgę strasznego hypnotyzera, adepta wiedzy tajemnej, posiadacza kamienia filozoficznego i eleksiru życia lub któż nie zna drastycznych szczegółów sprawy „Naszyjnika królowej"?

Mniej jednak znaną jest osoba rzeczywista, która posłużyła Dumas'owi za podstawę do jego poetyckich kreacji — Cagliostra historycznego — chociaż postać to wysoce charakterystyczna dla końca XVIII stulecia.

W Paryżu, na rue St. Claude Nr. 1 na rogu bld. Beaumarchais, istnieje jeszcze dotychczas dom, w którym mieszkał i gdzie wykonywał swoje alchemiczne czarodziejstwa — Cagliostro.

Zachował on prawie bez zmiany wygląd, jaki miał za życia tego zuchwałego szarlatana, tylko jedne schody, potajemne, wewnętrzne zamurowano. — Właścicielką domu była w owym czasie margrabina d'Urvillers.

Po wygnaniu Cagliostra z Francji, dom został zamknięty, przez cały okres wielkiej rewolucji. — W sąsiedztwie jego odbywały się szturmy. — Zamknięte drzwi i okna niedawnego przybytku tajemniczych potęg, budziły zabobonny strach w mieszkańcach owej dzielnicy. — Widywano od czasu do czasu nad domem wędrujące światła i upiorne plamy świetlne, które jakby pod jakimś niedosłyszalnym nakazem wirowały przez ciemną ulicę, a z ziemi dziedzińca powstawała dławiąca duszność i wydobywał się powiew zgnilizny.

Niepewne szukające kroki, odzywały się na schodach i cichły, a pewnego dnia, jakiś czarny ptak z białemi skrzydłami przeleciał błędnie przez pokój, uderzył głową o szybę, i bijąc skrzydłami padł na podłogę. — Potem dał się słyszeć śmiech przeraźliwy; brzmiało to jak śmiech djabelskiego kobolda. — Byli i tacy, którym ukazywała się nawet twarz Cagliostra, z prawie oszałamiającą wyrazistością, żywo, ruchomo, z drżącemi wargami, jakby chciała coś przemówić... Do tych należał pewien stary zbieracz motylów, biedny warjat, człowiek pełen tęsknoty, żyjący poza gwiazdami, w którego życie wdarło się to zjawisko tak, że często przez długie miesiące, zajmowało wszystkie jego myśli....

Długi czas dom stał pustką.— Pająki snuły bezpiecznie swoje cienkie, delikatne tkaniny pośród retort, tyglów i innych przyrządów alchemicznych, pośród flaszek wypełnionych eliksirem młodości, senników egipskich ułożonych w szeregi, termometrów miłości i kubków z kostkami... Dopiero w roku 1810, to jest w 15 lat po śmierci Cagliostra, rupiecie te sprzedano na licytacji, w tym samym lokalu, a bliższe jego zbadanie wykazało szereg urządzeń akustycznych i optycznych, umożliwiających przy pomocy adeptów, rozmaite magiczne popisy dokonywane przez Cagliostra. — Otwarto także tajemnicze schowki, znajdujące się w ścianach, ale oprócz złamanych piór i złamanych optycznych okularów, niczego innego w nich nie znaleziono.

W kwartalniku amerykańskim **„The Monist"** znajduje się studjum o Cagliostrze, p. t. „Cagliostro a study in charlatanism", — do którego szczegóły dotyczące życia, są zaczerpnięte przeważnie z życiorysu nakreślonego przez Inkwizycję. — Podług tego życiorysu Józef Balsamo, był synem Piotra Balsamo i Felicji Bracomieri i należał do klasy nieuprzywilejowanej, ówczesnego arystokratycznego społeczeństwa. Urodził się w r. 1793 i odbył elementarne wykształcenie w seminarjum St. Roche w Palermie. Gdy miał lat 13, oddano go do klasztoru w Cartagirone, gdzie odbywając nowicjat, zaznajomił się pod kierunkiem aptekarza z chemją i medycyną. Wygnany z klasztoru za złe prowadzenie się, mieszkał czas jakiś w Palermo, skąd niebawem uciekać musiał za jedną z pierwszych prób na drodze szarlatanizmu: sprzedał on zabobonnemu złotnikowi **Marano**, tajemnicę domniemanego skarbu, ukrytego w pewnej jaskini, — gdzie zamiast skarbu zastał Marano przebranych za djabłów przyjaciół Balsama, którzy zbili go do kalectwa.

(C. d. n.)

Camera obscura.

„Ostatnia nowość dla uczącej się młodzieży“.

Lwów, 19 marca.

Przedłożono nam afisz reklamowy, który pojawił się w niektórych szkołach lwowskich, a który **zasługuje na reprodukcję dosłowną.**

Wykład ilustrowany o sztuce malarskiej wraz z wystawą malarską pejsaży, szkiców i karykatur — wykonana przez art. malarza... (nazwisko opuszczamy Red.)

W zakończeniu dany będzie popis z nowoczesną tresurą pieska, który: rozmawia, rachuje, czyta i naśladuje typy ludzkie oraz jest jedyny **Pies** jako **Medjum Telepata czyli znawca myśli ludzkich** wyszukuje ukryte przedmioty przez widzów, **na zasadzie łączenia myśli widza z psem.**

Dany piesek jest sensacją w kulturalnem (sic!) świecie i nie ma sobie równych.

A wobec tego jest pouczającą i ciekawą atrakcją dla uczącej się młodzieży.

Wynalazek danej tresury datuje się od roku 1925 w Polsce.

Z poważaniem art. mal. X. Y. (nazwisko opuszczamy Red.)

*

Dosłownie! Rzeczywiście i Godna poparcia impreza! Wykład o sztuce malarskiej ilustrowany pieskiem, który niema sobie równego, wśród wszystkich piesków kulturalnego świata. Niech młodzież korzysta!...

———xo ox———

Kurjer filmowy.

„CZARNE DJAMENTY“. „JEGO OSTATNI FLIRT“. (Kino „Fatamorgana“).

Pierwszy dramat rozgrywa się na tle rywalizacji dwóch kobiet.

Katastrofa w kopalni, oddana z wiernym realizmem, akcja utrzymana w należytem napięciu, trzyma uwagę widza na uwięzi.

Druga część programu z dawno niewidzianym we Lwowie **Gunnar Toelnésem** w tytułowej roli, jest wdzięczną idyllą zakochanej pary, która połączyła się węzłem małżeńskim, li tylko z wzajemnej kurtuazji, by sobie nawzajem życie ułatwić, które tymczasem staje się wręcz nieznośnem każdemu z osobna. Wprawdzie stara się pewna rafinowana awanturnica rzucić cień i zbrukać ową idyllę, ale prawda, w myśl znanego przysłowia o oliwie, wychodzi na wierzch i wszystko dobrze się kończy.

„FIRCYK W ZALOTACH“ komedja w 7 aktach. „DZIKI CZŁOWIEK“ dramat w 7 aktach. (Kino Nowości).

Z miłem zdziwieniem ogląda się rodzimą wytwórczość, będącą w wykonaniu indywidualnem, zupełnie poprawnem naśladownictwem grotesek amerykańskich.

Jakkolwiek strona techniczna, dużo jeszcze pozostawia do życzenia, pomysłowość i duża doza komizmu poszczególnych sytuacji, wywołuje całkiem zasłużone objawy zadowolenia na widowni. Sceny plenair'owe ubogie w akcesorja i wyposażenie dekoratywne, wynagradza poniekąd żywa akcja i dobra redakcja napisów.

STRAJK KINOTEATRÓW W ANTWERPJI.

Z powodu nadmiernego wymiaru podatków (20 proc.!!! u nas 80 procent!!!), wszystkie tamtejsze kina, rozpoczęły demonstracyjny strajk tygodniowy, który w razie nieuwzględnienia postulatów, ma być przedłużony na trzy miesiące!

RAJ DLA TEATRÓW ŚWIETLNYCH.

Takiem wymarzonem miastem jest Waszyngton w Ameryce, gdzie ostatnie posiedzenie Senatu, zniosło zupełnie podatek widowiskowy od filmów krajowych, a od zagranicznych znacznie obniżyło, zaoszczędzając w ten sposób właścicielom okrągło 33 miljonów dolarów rocznie.

Kiedyż to nastąpi we Lwowie?

KRONIKA KINEMATOGRAFICZNA.

Jakie filmy oglądać będziemy w najbliższym czasie?

Na pierwszem miejscu kroczy szlagier p. t.

„Handlarze żywym towarem“ (Kobiety na sprzedaż).

który ukaże się w miesiącu kwietniu na ekranie **kina „Lew“.**

—o—

Czarująca kusicielka w najnowszej kreacji w filmie o wiele obiecującym tytule

„Szał miłosny“

przyjeżdża jeszcze w bieżącym miesiącu do Lwowa.

—o—

Kim jest natomiast

Rudolf Valentino,

zbytecznem jest wyjaśniać. Świetna satyra z czasów Ludwika XVI. przystosowana do doby dzisiejszej p. t. **„Książę krwi“**, zawdzięcza swe niebywałe powodzenie temu wytwornemu artyście.

———xo ox———

Tajemnicze pożary zamków w Anglji.

Londyn, w marcu.

W ostatnich dniach spłonął pałac **„Lupton House“** własność **lorda Churstona Devonshire** w Anglji; jest to dziewiąty z rzędu spalony zamek od połowy stycznia. Pożar **zniszczył mnóstwo cennych obrazów**, starych, wartościowych **mebli**, drogiej **porcelany** i innych **pamiątek rodowych**. W czasie poprzednich pożarów były także ofiary w ludziach. Dotychczasowe szkody wskutek spalenia 9 zamków obliczają razem na **pół miljona funtów szterlingów.**

Wskutek tych zagadkowych pożarów podniosły się znacznie ceny budowli mających charakter pałaców, a od ich **właścicieli** zażądano lepszego zabezpieczenia przed pożarem. Domysły wskazują, że **pożary te wywołuje zbrodnicza ręka**, która w ten sposób prowadzi **walkę z wielką własnością** — istnieje jednak także przypuszczenie, iż ogień mógł powstać przez wprowadzenie **nowoczesnych kominów do starych pieców**, albo przez **wadliwe instalacje elektryczne.**

———oo———

Jubileusz ołówka.

Lwów, 19. marca.

W bieżącym roku mija 200 lat od chwili, gdy używaną w średniowieczu ołowianą laseczkę wypierać począł oprawny w drzewo pręcik grafitowy. — Masowa produkcja spowodowała jednak niedługo już, bo 70 lat zaledwie potem, wyczerpanie się pokładów grafitu i znaczne podrożenie już spopularyzowanego ołówka. Dopiero dwom Francuzom Hublotowi i Conte'mu zawdzięcza fabrykacja ołówków zasadniczy zwrot. Wpadli oni na pomysł sproszkowania grafitu i mieszania go z glinką wolną od piasku i wapna. Niedługo potem poszła w ślad Francuzów fabryka Hardtmudta we Wiedniu. Dziś wyrabiają ołówki specjalne maszyny, wprawiające w podziw precyzją i szybkością z jaką pracują. — Dzienna wydajność tych maszyn dochodzi do cyfry 120.000 sztuk.

Dzięki temu stał się dziś ołówek przedmiotem codziennego użytku wszystkich klas i narodów, oddając się na usługi każdemu od ławy szkolnej aż po koniec życia.

Z sali koncertowej.

Muzyka na „Dom Żołnierza“.

Lwów, 19 marca.

Na dochód budowy „Domu Żołnierza“ urządził komitet nader udatny koncert przy współudziale art. opery, chóru „P. Tow. muz.“, „Echa“ i orkiestry wojskowej. Z solistów wspomnieć należy pp. **Lipowską i Platówną** oraz p. **Cyganika**, którzy doskonałem wykonaniem partji wokalnych, zwłaszcza w oratorjum M. Sołtysa „Śluby królewskie“, wykazali artyzm w sztuce śpiewania i zrozumienia stylu oratoryjnego. Wykonano niestety tylko fragment z **III.** części tego oratorjum, lecz **wysoka wartość muzyczna tego utworu powinna w sferach miarodajnych** P. Tow. muz. obudzić myśl rychłego wykonania tego utworu w całości.

Z solistów wymienić należy jeszcze wyborną produkcję skrzypka, prof. konserwat. p. Cetnera, który z brawurą odegrał koncert skrzypcowy Vieuxtempsa. Chór mięszany „Polsk. T. muz.“ oraz orkiestra konserwatorjum pod umiejętną batutą dr. Adama Sołtysa wykonały swe zadanie z precyzją w intonacji i rytmie.

Obok wyżej wymienionych nazwisk należy także wspomnieć o udatnych produkcjach orkiestry wojskowej pod kierownictwem p. Osady, z którego układem walca Chopinowskiego na ciężkie instrumenty blaszane jakoś trudno się oswoić, znając oryginał fortepianowy. Dobrze wypadł marsz koronacyjny z „Proroka“. **Grd.**

———oo———

Wyższe kursy nauczycielskie.

Warszawa, 17 marca.

W r. 1926/27 czynne będą państw. wyższe Kursy nauczycielskie: 1) w Krakowie (geogr. przyr.), 2) w Lublinie (fiz. matem.), 3) we Lwowie (geor. przyr.), 4) w Poznaniu (fiz. matem. oraz śpiewu i wych. fiz.), 5) w Toruniu (human.), 6) w Warszawie (human. geogr., przyr., fiz., matem., rys. i robót) 7) w Wilnie (human.). Liczba urlopów płatnych dla nauczycieli szkół powszechnych będzie znacznie ograniczona, natomiast **udzielane będą urlopy za zwrotem kosztów zastępstwa i urlopy bezpłatne.**

Termin składania podań wyjątkowo przedłużony do 15 kwietnia.

Prawdziwie praktyczne i oszczędne przepisy i rady, jakie zawiera Nr. 6 „Kobiety w świecie i w domu“, cenne są dla każdej dobrej gospodyni w porze przedświątecznej, a najświeższe modele wiosenne skromne i zarazem wykwintne, zainteresują każdą elegancką kobietę.

Do numeru jak zwykle dołączono tablicę kroju i arkusz ślicznych wzorów do haftu kolorowego.

———oo———

Handel słowikami,

Lwów, 19. marca.

Pewien pomysłowy pośrednik sprzedaży gruntów w znanem zimowem **miejscu kuracyjnem Florydy** zamówił u wielkiej londyńskiej firmy, handlującej zwierzętami, **cały okręt słowików**, które mają być natychmiast dostarczone. Ku wielkiemu niezadowoleniu swego klijenta **mogła firma dostarczyć tylko 16,000 słowików.** Uwięzione śpiewaki opuściły już w ubiegłym tygodniu Liverpool, ażeby zamieszkać w krzewach przeznaczonych na sprzedaż posiadłości jeżeli im się oczywiście nowe mieszkanie spodoba.

———oo———

Z kraju.

× **Świetlicę żołnierską im. Piłsudskiego** otwarto w Warszawie przy powiatowych komendach uzupełnień.

× **Ogólnopolski zjazd referentów akademickich Kół prowincjonalnych** odbędzie się w Warszawie, od 21 do 23 b. m. Zjazd ustalić ma modus vivendi ze związkiem „Bratnich Pomocy“ i uregulować **stosunek Kół do starszego społeczeństwa** na platformie pracy społecznej i działalności kulturalno-oświatowej młodzieży akademickiej na prowincji.

— **Czasowe zwinięcie agencji pocztowej w Dobrotworze.** Z dniem 28. lutego br. zwinięto czasowo agencję pocztową w Dobrotworze, pow. Kamionka Strum., a okręg jej doręczeń przydzielono do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Kamionce Strum.

× **Malwersacje we wileńskim oddziale Warszawsk. Banku Handlowego** wynosza przeszło 100.000 zł. W związku z wykryciem tych malwersacji aresztowani zostali **wicedyrektor Olszewski**, starszy kasjer Krzemiński i prokurent Radziuś.

× **Dalsza restauracja zamku na Wawelu** została wstrzymana z powodu braku funduszów. Obecnie zatrudnionych jest przy odnawianiu zamku na Wawelu około **50 robotników.** Kierownik odnowienia zamku prof. **Szyszko Bohusz**, wyjechał w tej sprawie do Warszawy, gdzie przedstawi konieczność powiększenia dotacji, gdyż dotąd kierownictwo zalega z wypłatami na 40.000 zł. Od roku nie zakupiono ani jednej cegiełki.

× **Olbrzymie kryształy** gipsu do 3 metrów wysokości występują na obszarach terenu **Pinczow-Wiślica-Busko.** Wznoszą się one w górę prawie prostopadle, przeważnie równolegle do siębie i grupują się w okolicach Krzyżanowic, Pszczelic, Skorocic i Wiślicy. **Drugiego takiego złoża** wielokrystalicznego gipsu **nie ma w Europie.** Pokłady gipsowe są także w południowych Stanach Ameryki ale nie wielkokrystalowe.

———oo———

Projekt reorganizacji Rady L. N.

Polska należy do komisji.

Genewa, 18. 3. (PAT). Dziś na oficjalnem posiedzeniu Rada Ligi przyjęła rezolucję o utworzeniu i składzie komisji, przygotowującej na wrześniowe Zgromadzenie Ligi Narodów projekt reorganizacji Rady Ligi. Do komisji tej mają wejść państwa, reprezentowane w Radzie, oraz **Niemcy, Polska, Chiny, Argentyna i Szwajcarja.**

———ox ox———

Rada Ligi Nardów odrzuciła pretensje litewskie.

Genewa, 18. 3. (PAT.) Pomimo deklaracji Scialoji b. prezesa poprzedniej sesji Rady Ligi Narod., że incydent graniczny polsko - litewski został uznany za zlikwidowany, Litwini zażądali natychmiastowego wprowadzenia sprawy na obecną sesję Rady L. N. Przewodniczący Rady **Ishi** wniósł sprawę na dzisiejsze posiedzenie i zapytał, czy nie należy **wstrzymać się ze zbadaniem sprawy** wobec otrzymanych przez niego zupełnie formalnych zapewnień ze strony ministra Sokala, że ze strony polskiej **zachowano całkowicie układ** zawarty na skutek interwencji Scialoji. Osobiście Ishi uznał oświadczenie Polski za wystarczające a zarazem zwrócił się do członków Rady z zapytaniem, czy akceptują proponowaną przez niego procedurę. **Potakująco oświadczyli się Chamberlain**, potem **Boncour, Quinones de Leo, Mello Franco** a za nimi **wszyscy pozostali.** Wówczas zabrał głos delegat litewski Zaunius wyrażając żal z powodu przyjęcia przez Radę tej procedury, poczem zamierzał uzasadniać stanowisko litewskie. Wtedy **Ishi odebrał mu głos** wyjaśniając, że chodzi o kwestję procedury a nie o badanie sprawy. W ten sposób stwierdzono raz jeszcze bezzasadność pretensji litewskiej.

———xo ox———

Spotkanie premjera Skrzyńskiego ze Stresemanem.

Briand zadowolony.

Paryż, 18. 3. (PAT.) „Petit Parisien“ podaje z Genewy, że gdy minister **Stresemann** opuszczał mieszkanie **Brianda**, spotkał się z prezesem Rady ministrów **Skrzyńskim**, któremu **gorąco uścisnął dłoń.** — Briand, który widział tę scenę, oświadczył, że gest ten jest dla niego bardzo pocieszający i stanowi, być może **najpiękniejszy rezultat sesji.**

———ox xo———

Oświadczenie nowego rządu Brianda.

Paryż, 18. 3. (PAT). Oświadczenie nowego rządu głosi, że gabinet kontynuować będzie politykę wewnętrzną **poprzedniego rządu**, dążąc do zapewnienia spokoju i porządku w kraju. Nowy rząd uważa za swój obowiązek zapewnić w sposób otwarty i szczery równowagę budżetową.

W swej polityce zagranicznej rząd dążyć będzie do usunięcia wszelkich drażliwości oraz do wzbudzenia ducha solidarności i zaufania. **Rząd ubolewa z powodu odroczenia sprawy przyjęcia Niemiec** do Ligi Narodów, podkreślając jednakże, iż dzieło Locarna istnieć nie przestało.

BRIAND OTRZYMAŁ VOTUM ZAUFANIA.

Paryż. 18. 3 (PAT). Izba deputowanych **361 głosami przeciw 164** wyraziła votum zaufania dla rządu Brianda.

STANOWISKO BRIANDA ZAGROŻONE?

Londyn, 18. 3. (AW). „Daily Mail“ donosi z Paryża, iż w paryskich kołach politycznych uważa się stanowisko Brianda skutkiem negatywnego wyniku rokowań genewskich za **poważnie zagrożone.** Herriot i jego przyjaciele mają zamiar przy pierwszej sposobności ująć ster rządów w swe ręce.

———xo ox———

Demonstracje bezrobotnych we Włocławku.

Bezpośrednią winę ponosi Magistrat. Policja zraniła trzech robotników.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 18 marca.

Ostatnie wiadomości z Włocławka przedstawiają sprawę wczorajszych manifestacji bezrobotnych w następujący sposób. Bezpośrednią przyczyną demonstracji były propozycje Magistratu zmierzające do **skasowania płacy dniówkowej** przy robotach miejskich, zatrudniających 500 robotników, oraz **przejście do systemu akordowego.** Kresowy związek zawodowy opanowany przez komunistów oraz zawodowy związek chrześcijański odbyły we wtorek wieczór wspólne posiedzenie, na którem uchwalono szereg postulatów.

We środę rano **tłum bezrobotnych** liczący około **1000 osób**, zgromadził się pod ratuszem. Ponieważ sytuacja stawała się coraz bardziej groźną, oddziały policyjne wezwały zgromadzonych do rozejścia się. Tłum natarł jednak na policję, która cofnęła się. Wówczas **starosta** włocławski p. Adam **Osiecki wezwał** do asysty **oddziały wojskowe.** Przybyła na miejsce **kompanja szkolna** stacjonowanego w mieście pułku piech. Na widok wojska, tłum nieco się cofnął. Wśród demonstrantów zapanowała chwilowa konsternacja. Po chwili jednak poczęły padać okrzyki wzywające żołnierzy do niesłuchania rozkazów i do rozejścia się. Wówczas wystąpiły oddziały policyjne które rozprószyły tłumy. W czasie starcia z policją, zostało **ranionych trzech robotników. Popołudniu demonstracje powtórzyły się.** Policja była zmuszona do dania **salwy w powietrze.** Obecnie sytuacja jest w zupełności opanowana.

Dyskusja nad budżetem Min. S. Wojsk.

Warszawa, 18. 3. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa na posiedzeniu przedpołudniowem przystąpiła do dyskusji szczegółowej nad działem dochodów min. spraw wojsk. Dział ten został przyjęty według propozycji rządu z tą różnicą, że dochody ze sprzedaży koni podniesiono do kwoty 691.000 zł., zamiast 373.000.

Dłuższa dyskusja rozwinęła się **nad działem utrzymania wojska**, w szczególności nad sprawą **uposażeń.** Mianowicie posł. **Dąbski i Liebermann** domagali się wprowadzenia jednorocznej służby, tymczasem zaś **oszczędności na kontyngencie wojska**, który miałby być zmniejszony o jedną czwartą część.

Wnioski posłów Liebermanna i Dąbskiego o zmniejszenie odnośnych kwot upadły. Zgodnie z wnioskiem referenta wstawiono do paragrafu 14 sumę 400.000 zł. Również zgodnie z propozycją rządu i referenta przyjęto dział trzeci traktujący o uzbrojeniu. **Z powodu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, na** życzenie niektórych członków komisji, odroczono dalsze obrady do dnia jutrzejszego z tem, że na posiedzeniu przedpołudniowem komisja przystąpi do budżetu ministerstwa kolei, zaś na posiedzeniu popołudniowem zakończy budżet wojskowy.

———xo ox———

Zmiana gabinetu w Czechach.

Praga, 18. 3. (PAT.) Premjer Svehla wręczył prezydentowi Masarykowi wczoraj w nocy **dymisję gabinetu.** Były minister gabinetu urzędniczego **Cerny** otrzymał **misję utworzenia gabinetu urzędniczego.**

Praga, 18. 3. (PAT). Prezydent republiki przyjął dymisję gabinetu dr. Swehli i mianował wieczorem nowy gabinet w następującym składzie: Jan **Cerny, prezes rady ministrów i minister spraw wewnętrznych;** dr. **Benesz**, minister spraw **zagranicznych;** dr. Englich, minister finansów; prof. dr. Jan Krzcima, minister oświaty; dr. Jerzy Hausman, minister sprawiedliwości; dr. Franciszek Peroutka, minister przemysłu i handlu; dr. Jan Richa, minister kolei; inż. Wacław Roubik, minister robot publicznych; dr. Slavik, minister rolnictwa i unifikacji; generał Syrowy, minister obrony narodowej; dr. Józef Schieszl, minister opieki społecznej i zdrowja; dr. Maksymiljan Fakta, minister poczt i telegrafów oraz dr. Józef Kally, minister dla Słowaczyzny.

Oszczędności emigrantów muszą być zabezpieczone.

Warszawa, 18. 3. (Tel. wł.). Sejmowa komisja emigracyjna przyjęła sprawozdanie urzędu emigracyjnego do wiadomości. Komisja na wniosek posła **Dziducha** i p. **Dąbskiego** wyraziła opinję, stwierdzającą konieczność przygotowania i wniesienia przez rząd **projektu ustawy, zabezpieczającej pełną wartość wszystkich oszczędności** emigrantów polskich tak w bankach państwowych, jak i prywatnych.

———oo———

POSIEDZENIE RADY LIGI NAR.

Genewa, 18. 3. (PAT.) Rada Ligi Narodów wybrała na dzisiejszem swem posiedzeniu kanadyjczyka **Stephensa na przewodniczacego komisji rządzącej Zagł. Saary.** Sprawa konfliktu granicznego między Grecją a Turcją Rada postanowiła na razie nie zajmować się.

———oo———

POWRÓT DELEGACJI NIEMIECKIEJ.

Berlin, 18. 3. (PAT.) Delegaci niemieccy powrócili dziś z Genewy. Luther i Stresemann udali się niezwłocznie do **prezydenta Hindenburga**, celem złożenia mu sprawozdania z przebiegu rokowań genewskich. Na jutro kanclerz zwołał posiedzenie rady ministrów, na którem złoży sprawozdanie o wypadkach w Genewie.

Napad rabunkowy pod Przemyślem.

Lwów, 19 marca.

Dnia 17 b. m., o g. 23.35, zawiadomił lwowską Ekspozyturę policji śledczej komisarjat P. P. w Przemyślu o śmiałym napadzie rabunkowym w **lecie szechińskim**, powiat Przemyśl. Czterej bandyci, uzbrojeni w rewolwery, napadli na Jana Winiarskiego, woźnicę z Zakościela, pow. Mościska, **obili go do nieprzytomności**, poczem zrabowali mu 239 zł. i zbiegli. Dochodzenia prowadzi policja przemyska.

OSZUSTWO MILJONOWE

Lwów, 19 marca.

„Prager Presse“ pisze: „Francuskie towarzystwo „Limanowa“, mające swą siedzibę **w Starym Samborze**, stało się ofiarą wielkiego oszustwa. Okazało się bowiem, że pewna liczba spekulantów naftowych sprowadziła z towarz. „Limanowa“ **na podstawie fałszywych listów frachtowych** — kilkakrotnie większą ilość ropy, za którą zapłacili tylko jeden raz. **Manipulacje te trwały od kilku lat** i wykryte zostały dopiero przez nowego dyrektora, pochodzącego z Francji. Szkoda wynosi przeszło **pół miljona złotych.**

— **Wycieczka duńskich samolotów wojskowych** z por. Hersennveldem na czele, po krótkim pobycie we Lwowie, udała się w dalszą podróż do **Konstantynopola.**

KRONIKA.

MARZEC
19
PIĄTEK

Dziś: rzym.-kat. Józefa Oblub. gr. kat. mucz. W. A,

Jutro: rzym.-kat. Joachima, gr.-kat. Wasyłyja m.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Piątek 19 bm „Sułkowski“.

Sobota o 3·30 pop. „Janek“ — „Verbum Nobile“ Przedstawienie dla młodzieży szkolnej.

Sobota o 7·30 wiecz. „Kredowe Koło“.

Niedziela 21 bm. o 3 pop. „Nietoperz“. Ceny zniżone popoł.

Niedziela 21 bm. o godz. 7·30 wiecz. „Sułkowski“.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek 19 bm. „Marjetta“.

Sobota o 3·30 pop. „Uriel Akosta“, Ceny zniżone popoł.

Sobota o 7·30 wiecz. „Czarne Róże“.

Niedziela 21 bm. o 3·30 popoł. „Medaljon Prababki“. Ceny zniżone popoł.

Niedziela 21 bm. o godz. 7·30 wiecz. „Marjetta“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Piątek o 7·30 „To moje bobo“.

Sobota o 7·30 „To moje bobo“.

Niedziela o 12 w południe: Uroczysta Akademja ku czci Marszałka Piłsudskiego.

Niedziela o 4 popoł. „W gołębniku“ (powtórzenie debiutu Ireny Światopołk-Mirskiej).

Niedziela o 7·30 „To moje bobo“ (po raz ostatni).

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Chimera: „Pat i Patachon jako policjanci“.

Uciecha: „Pająki Paryża“, 10 aktów.

Apollo: „Upiór w Operze“, 12 akt.

Kopernik: „Iwonka“, 10 akt. –

Marysienka: „Żona dwóch mężów“ (bigamja) 6 akt., „Przeklęty człowiek“ dramat w 7 aktach. Ilustracje ze śpiewami.

Nowości: „Fircyk w zalotach“, komedja w 7 aktach „Dziki człowiek“, dramat amerykański w 7 aktach.

Palace: „Tancerz mojej żony“, 8 akt.

Fatamorgana: „Czarne djamenty“ 10 akt. „Jego ostatni flirt“, 10 akt.

Grażyna: „Messalina“, obie serje.

Wanda: „Król szoferów“, 8 aktów, „Harold Loyd“ 2 akty.

Lew: „Uwiedziona“, 10 aktów.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza dziś potężne arcydzieło dramatyczne Wielkiego Pisarza Stefana Żeromskiego, p. t. **„Sułkowski“.**

— **Teatr Nowości** daje dziś, pełną szampańskiego humoru i ślicznych melodji, operetkę **„Marjettę“.**

— **„Nietoperz“**, opera komiczna J. Straussa, ukaże się w **niedzielę, na popołudniowe przedstawienie. po cenach zniżonych.**

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

—oo—

Mówią, że...

rodzice i wychowawcy z przerażeniem przeczytali wiadomość o nowych dopłatach do nauki nawet w szkołach rządowych.

— — — — — — — — — —

dopłaty te wynosić będą rocznie przeszło 80 zł! Jeśli się zważy, że dziś kształcenie dzieci jest już bardzo drogie, gdyż materjały naukowe ogromnie poszły w cenie, że wiele rodzin wogóle nie może sobie pozwolić na naukę dla wszystkich dzieci, łatwo pojmiemy przerażenie, jakie ogarnęło ogół rodziców po ostatnim projekcie Ministerstwa Oświaty. To nieszczęsne Ministerstwo, które tyle już krzywd wyrządziło szkolnictwu nie ustaje w pracy, by zasłużyć sobie na zmianę swego tytułu... t. j. Ministerstwa szerzenia nieuctwa i ciemnoty! Utrudniajmy dalej pracę nauczycielstwu, redukujmy, obcinajmy pensje, podnieśmy taksy za naukę a odstraszymy wszystkich od poświęcenia się szczytnemu zawodowi pedagogicznemu od kształcenia się. Mniejsza o analfabetyzm i zdziczenie obyczajów wśród młodzieży, grunt pochwalenie się „oszczędnością“! Z polepszeniem tych horendalnych stosunków zdaje się poczekać musimy do następnych wyborow... rrr.

—oo—

— **„Szelmostwa Skapena“**, słynna komedja-farsa Moliera w wybornym przekładzie Boy'a, będzie najbliższą premjerą Teatru Nowości. Próby odbywają się pod reżyserskim kierunkiem p. Okornickiego. Doborowa obsada artystyczna, z pp. Dębicką, Hakowską, Rowińską, Brzeskim, Fertnerem, Kopczyńskim i Milskim (naprzemian w roli tytułowej), Lochmanem, Pelińskim i Zabielskim. Nowa szata dekoracyjna, projektu Zygmunta Balka.

— **„Odrodzenie“**, głośna sztuka Schönthana, nie inscenizowana od dłuższego szeregu lat na scenie lwowskiej — ukaże się wkrótce w Teatrze Wielkim — pod reżyserją p. Rasińskiego, w pierwszorzędnej reprezentacji artystycznej, z pp.: Czajkowską, Ładosiówną, Rasińską, Rybicką, Dobrzańskim, Pelińską, Rasińskim. Popisową rolę Vittorina odtworzy p. **Zofja Barwińska.**

— **„Zygfryd“**, arcydzieło dramatyczno-muzyczne, ukaże się w przyszłym tygodniu, z udziałem p. Marcelego Sowilskiego, w partji tytułowej.

— **Ostatnie przedstawienie farsy: „To moje bobo“.** Trzy ostatnie przedstawienia doskonałej tej farsy, która stale wypełnia widownię Teatru Małego, odbędą się dziś, t. j. w piątek, następnie w sobotę i w niedzielę. Mimo olbrzymiego powodzenia sztuka bezwarunkowo zejść musi z afisza z powodu nowości repertuarowych.

— **Wszyskie bilety wysprzedane** były na przedstawienie „W gołębniku“, w którem debiutowała Irena Światopełk - Mirska. Ponieważ wiele osób odeszło od kasy, dyrekcja Teatru Małego zmuszona jest powtórzyć sztukę Nikorowicza w niedzielę po południu. Bilety na to przedstawienie sprzedaje od soboty Biuro „Orbis“, przy pl. Marjackim.

— **Klub polsko-czeski** we Lwowie, który ukonstytuował się pod przewodnictwem prof. dra **Sławińskiego, urządził** pierwsze zebranie towarzyskie 15 b. m. Ukazało się na niem około 100 osób. Na wieczorze tym, artyści opery lwowskiej odśpiewali pieśni polskie i czeskie.

— **Bony z bezpłatnem wejściem na wystawę sztuki zamieścimy w jutrzejszym numerze naszego pisma. Bony te ważne będą na niedzielę.**

— **Wzywa się Obrońców Lwowa** do wzięcia udziału w pogrzebie członka Z. O. L., kol. Stefana inż. Stokowskiego, który się odbędzie w piątek, o godzinie 2·30 po poł. z Kaplicy Anatomji.

— **„Polityka i miłość“.** Jak już pokrótce donieśliśmy, we wtorek na scenie Teatru Małego ujrzymy doskonałą sztukę Józefa Raczkowskiego. Sztuka obfituje w szereg barwnych i wysoce humorystycznych epizodów, akcja jest zwartą, typy doskonałe. Cały personal bez wyjątku bierze udział, ponadto szereg sił pomocniczych. W „Polityce i miłości“ wystąpi gościnnie znakomita artystka warszawskiego Teatru Narodowego, **Ordon - Sosnowska**, grająca przepysznie rolę wiejskiej gosposi i niezrównany **Solski**, który będzie motorem całej sztuki. Malarnia teatralna przygotowuje nowe dekoracje. Zapowiedź wystawienia tej ostatniej nowości, która grana **była z rzędu kilkadziesiąt razy** w Warszawie, wywołała wielkie zainteresowanie, tembardziej, że ujrzymy tak znakomitych reprezentantów polskiej sztuki aktorskiej, jakimi są Ordon - Sosnowska i Solski.

— **Fatalny djablik.** We wczorajszym fejletonie o odczycie p. Brończyka „Z myśli o dramacie“ hulał nie djablik, ale istny djabeł drukarski. Wskutek przeoczenia w pośpiechu zniekształcił się sens całego artykułu, wynikło z tego bowiem, że nie p. Brończyk, ale sam mistrz Wyspiański jest autorem rzeczy „Z myśli o dramacie“, która w dodatku jest jakoby sztuką sceniczną.

Fatalną tę pomyłkę niniejszem prostujemy.

— **Z Polskiego Towarzystwa filologicznego we Lwowie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godz. 1-ej, w sali III. na Uniwersytecie, przy ul. Marszałkowskiej, II p. Porządek dzienny. 1) Jerzy **Kuryłowicz:** Perfectum łacińskie typu „vem“. 2) Dr. Majer **Auerbach:** Z dziejów matematyki greckiej u szczytu jej rozwoju.

— **Wielki kongres gospodarczy we Lwowie** odbędzie się 18 kwietnia staraniem lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej. Zadaniem kongresu będzie wykazanie błędów dotychczasowej polityki gospodarczej, która spowodowała przesilenie gospodarcze w kraju.

— **Towarzystwo Lekarskie.** W piątek dnia 19 marca, odbędzie się posiedzenie z porządkiem dziennym: 1) Pokazy: drowie Hilarowicz, Janusz, Laskownicki, Meisels, Sonnenstrahlówna, Bühn. 2) dr. Demianowska: O stwardnieniu rozsianem u rodzeństwa.

— **„Pasta“ w oświetleniu lwowskiej Izby handlowo - przemysłowej.** Przed kilku dniami donieśliśmy o wygórowanych opłatach, nałożonych przez polską akcyjną spółkę telefoniczną we Lwowie, która za zakładanie nowych aparatów telefonicznych liczy po 250 zł. **Przeciw temu zdzierstwu zwróciła się lwowska Izba handlowo - przemysłowa** do ministerstwa przemysłu i handlu.

W innych krajach starają się obniżyć taryfy i udostępnić korzystanie z telefonów. U nas przeciwnie!

Co się stało w mieście?

— **Aresztowano** za awantury i opilstwo: St. Jargena, czeladnika stolarskiego, dalej Kutnego Józefa, lat 19 (Panieńska 30) i Teodora Czornego, lat 23 (Paderewskiego l. 8) w Zamarstynowie, którzy w czasie awantury grozili Stanisławowi Wojnarowiczowi, robotnikowi (Panieńska l. 11) — rewolwerami, wreszcie Małanię Makar i Józefę Majchrowicz (Szeptyckich l. 2).

— **Katastrofa tramwajowa przy ulicy Żółkiewskiej.** Dnia 17 b. m. Bronisław Marmur, woźnica, zam. w Zniesieniu, jadąc ul. Żółkiewską w kierunku miasta wozem o jednym koniu, został przewrócony wraz z wozem i koniem przez wóz tramwajowy „5“. Wóz został silnie uszkodzony. Koń pokaleczony, a Marmura zabrało pogotowie ratunkowe. Tramwaj wyszedł z katastrofy cało.

— **Usiłowane samobójstwo.** Anna Klikoń l. 44 (Grottgera l. 1), w zamiarze samobójczym wypiła znaczną ilość **kwasu solnego.** Wezwane pogotowie odwiozło ją do szpitala.

— **Nieostrożne obchodzenie się z bronią.** Franciszek Szpak l. 27, tak nieostrożnie bawił się rewolwerem, że w pewnej chwili padł strzał, a kula utkwiła mu w **czaszce.**

— **Kradzieże i włamania.** Za kradzież bielizny i srebra stołowego na szkodę H. Werlichowej (ul. Chodkiewicza l. 6), aresztowano Stan. Gacyk 17 letnią służącę (ul. Zyblikiewicza l. 47). — Za kradzież strychową na szkodę Baumwalda Gustawa, stolarza (Marcina l. 1), oddano do aresztów policyjnych Józefa Zdorożnego l. 18, pomocnika blacharskiego. — Anna Stachel, właścicielka sklepu bławatnego (Legionów l. 35) doniosła policji, że nieznany złodziej skradł jej sztuczkę jedwabiu wartości 400 zł.

— **Usiłowane samobójstwo.** Stanisław Troskiewicz, lat 50, murarz (Piaskowa l. 6), usiłował wczoraj na ul. Jagiellońskiej popełnić samobójstwo przy pomocy jakiejś trucizny. Wezwane pogotowie odwiozło go do szpitala. Powodem rozpaczliwego kroku była nędza.

—oo—

Tow. śpiew. „Bard“ zawiadamia członków, że zwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się we wtorek 23. bm. o godz. 19. w lokalu Tow. ul. Blaharska 8.

—oo—

Rekolekcje wielkopostne dla Pań z inteligencji urządzone staraniem Tow. św. Salomei w kościele św. Mikołaja rozpoczną się 22. bm. w poniedziałek o godz. 6. wieczór.

Nauk rekolekcyjnych codziennie o godz. 6. udzielać będzie ks. dr. Jan Ciemniewski do 27. bm.

Tow. Opieki nad żołnierzem polskim składa podziękowanie p. wiceprez. dr. M. Chlamtaczowi i dyrekcji teatrów miejskich, za łaskawe udzielenie sali Teatru Wielkiego na koncert, który odbył się 14. b. m. oraz jego łaskawym wykonawcom pp. dr. A. Sołtysowi, R. Cyganikowi, J. Cetnerowi, H. Lipowskiej, Platównej, czechowicz, Wojnarowiczowi, chórowi Echo-Macierz, i jego dyregentowi Rangiowi, oraz orkiestrze i chórowi konserwatorjum muzycznego, — którzy swoimi bezinteresownymi występami złożyli wielką daninę na tak szlachetny cel, jakim jest budowa „Domu żołnierza we Lwowie.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

Produkcja sztucznego jedwabiu.

Lwów, 19 marca.

Do pierwszorzędnych zdobyczy techniki włókienniczej z czasów przedwojennych zaliczyć trzeba jedwab sztuczny. Ten wynalazek spowodował **powstanie nowego przemysłu**, mianowicie wyrabianie sztucznego jedwabiu i przerabianie go na materjały i artykuły odzieżowe.

Jakkolwiek sztuczne jedwabnictwo należy do najmłodszych gałęzi przemysłowych na świecie, mimoto zdołał on się tak rozwinąć, że **stwarza bardzo poważną konkurencję** nietylko **naturalnemu jedwabnictwu,** ale także i przemysłowi wełnianemu i bawełnianemu.

Znaczenie przemysłu sztucznego jedwabnictwa polega nietylko na jego wartości jako przemysłu włókienniczego, ale także na tem, że wymaga on lub prowadzi do silnego rozwoju innych gałęzi przemysłu, jako przemysłu zasadniczego, podstawowego lub przemysłu pochodniego, filjalnego, naprzykład przemysłu **chemicznego,** produkcji sody, siarczanu węgla, celulozy, trykotów tkackich i t. d.

W poczet krajów o najbardziej rozwiniętem sztucznem jedwabnictwie zaliczyć trzeba Włochy.

Produkcja jedwabiu sztucznego w r. 1924 wynosiła około 9 miljonów kg. zaś w roku 1925 około **12 miljonów kg.**

Sztuczne jedwabnictwo nie jest jednakże przemysłem wyłącznie włoskim. Owszem inne państwa też zaprowadziły go u siebie; a i **Polska posiada własną fabrykę** sztucznego jedwabiu. Bardzo silna konkurencja, z jaką państwa wyrabiające sztuczny jedwab spotkały się ze strony Włoch pobudziła je do intenzywnej pracy na polu sztucznego jedwabnictwa. Szczególnie gorliwie biorą się do tego Niemcy. Tak samo **Francja** i **Belgja** czynią wysiłki w tym kierunku. Nawet Japonja, która dotychczas bardzo mało interesowała się tym przemysłem, usilnie dąży obecnie do wyjścia na rynek światowy.

Przemysł włókienniczy liczy się poważnie z coraz większem zapotrzebowaniem sztucznego jedwabiu.

———xo ox———

RUCH CEN W LUTYM.

Poziom cen **hurtowych** w Polsce w **lutym podniósł się** nieznacznie. Z ważniejszych towarów **staniały** jedynie: jęczmień i skóry surowe bydlęce.

Bez zmiany pozostały ceny na: mięso wołowe, cukier, żeliwo nr. 1, żelazo handlowe, żelazo bednarskie, drut walcowany, cement, drzewo, nafte. **Zwyżce uległy** ceny na, pszenicę, owies, mąkę żytnią 70 proc., wieprze, masło, skóry surowe cielęce, skóry podeszwiane, juchty tłuszczowe, węgiel dąbrowiecki — z 24.15 do 25.50 zł. za tonę, węgiel śląski — z 25.60 do 27.15 za tonę.

Bankructwo na 90 miljardów koron węg.

Lwów, 19 marca.

Największa firma zbożowa w Budapeszcie Samuel Fleischel ogłosiła 15 bm. niewypłacalność i wniosła prośbę oficjalną o moratorjum, Właścicielem firmy jest **konsul generalny** Aleksander Fleischel, którego zięć Engels jest gener. dyrektorem Węg.-czeskiego Banku Przemysłowego. Instytucje w Pradze straciły na tem bankructwie 20 miljardów kor. węg. Passywa Fleischla wynoszą 90 miljardów kor. węg. Interesowane w bankructwie Fleischla wielkie banki zgodziły się na moratorjum.

—oo—

KREDYTY NA ZASIEWY.

Warszawa, (tel. wł.)

Wobec tego. iż zeszłoroczne powodzie wyrządziły największe szkody w porównaniu z innemi klęskami żywiołowemi, Min Rolnictwa zmuszone było przyjść z najwydatniejszą pomocą województwom w Małopolsce, które tą klęską w największym stopniu zostały dotknięte, tem więcej, że Małopolska w silnym stopniu ucierpiała i od nadmiernych opadów.

Kredyt na wiosenną pomoc siewną został udzielony na terenie 12 województw.

GIEŁDA LWOWSKA.

Obroty w akcjach dotyczą przeważnie papierów, będących jedynie przedmiotem codziennych transakcji w drobnych pozycjach. Natomiast zupełny brak większego zapotrzebowania na akcje, będące od dłuższego czasu w zaniedbaniu. Kursa nie wykazują zmian. Dzisiaj ofiarowano bez odbiorców Nitraty. Poszukiwano zaś Gazolinę, Lokomotywy i Parowozy.

Tendencja utrzymana.

Usposobienie wyczekujące.

Kotowane: Browary 8.15, 8.10. Chodorów 4.20. Chybie 3.30. Tesp 2.70.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja lekko zniżkowa. Usposobienie wyczekujące. Obroty ożywione.

Dolary ameryk. 8.05 — 8.07; dol. kanad. 7.85 — 7.90; kor. czeskie 0.23 i jedna ósma — 0.23 i jedna trzecia; leje 0.03 i jedna ósma — 0.03 i jedna czwarta; franki franc. 0.28 — 0.28 i pół, franki szwajc. 1.48 — 1.52; funty 36.50 — 37.

Złoto: 20 kor. 31.60 — 31.80; 20 frank. 28.80 — 29; 20 mrk. 36 — 36.50; 10 rubli 38.50 — 39.50.

Srebro: kor. austr. 0.64 — 0.64 i jedna ósma; 5 kor. 3.42 — 3.48; floreny 1.72 — 1.74; ruble 2.70 — 2.76; kopiejki 1.35 — 1.38.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie skromne obroty w życie i pszenicy. Poza giełdą zainteresowanie dla żyta, tudzież popyt za owsem dla celów eksportowych. Tendencja lekko zwyżkowa tylko dla owsa utrzymana. Usposobienie spokojne.

Pszenica krajowa biała 33.50 — 34.50. Pszenica krajowa czerwona 37.00 — 38.00. Żyto małopolskie 18.50 — 19.50. Jęczmień małopolski browarniany 18.00 — 19.00. Jęczmień małopolski pastewny 14.00 — 15.00. Owies małopolski 22.25 — 23.25 zł. — Ceny z wyjątkiem pszenicy czerwonej szacunkowe.

KURJER SPORTOWY.

NARODOWY „CROSS" W WARSZAWIE.

Uroczystą inauguracją sezonu lekkoatletycznego ma być odtąd corocznie **narodowy bieg na przełaj,** który odbędzie się w najbliższą niedzielę w Warszawie. Trasa wynosi w roku bieżącym 3 — 4 klm.

Bieg ten ma nosić charakter święta sportowego i stać się powinien ilościową demonstracją polskiej lekkoatletyki.

Obecnie liczba zgłoszeń przekroczyła **1.000** — więc już w r. bież. zawody wypadną imponująco.

Zawodnicy lwowscy wyjeżdżają na zawody te dzisiaj i jutro. Jadą **zawodnicy „Czarnych", „Pogoni" i AW-u,** w osobach Kawy. Sawaryna i Boskiego. którzy równocześnie będą walczyli między sobą o nagrodę honorową, ofiarowaną dla najlepszego z Lwowian przez redakcję „Słowa Polskiego".

Wielkie **zasługi** około wyjazdu naszych zawodników **położył** prezes Koła Dziennikarzy Sportowych, prof. **Wacek.** Zawodnikom życzymy godnej obrony naszych barw.

NOWY FENOMEN „TYCZKARSKI".

Student amerykański Richardson osiągnął w zawodach w hali wspaniały wynik w skoku o tyczce, skacząc **4 mtr. 03 cm.** Richardson jest nowym talentem sportowym i zapowiada się wspaniale.

WALNE ZGROMADZENIE KOŁA DZIENNIKARZY SPORT.

Onegdaj odbyte Walne Zgromadzenie Koła Dziennikarzy Sportowych we Lwowie było dowodem krzepnięcia w siły i krystalizującej się wolno, lecz stale, specjalności dziennikarza sportowego. Koło lwowskie **należy** do najstarszych w Polsce i **jest pierwowzorem** podobnych instytucyj w innych okręgach sportowych Polski.

Lwowskie Koło w najbliższym czasie uzyska lokal w centrum miasta i stworzy tam miejscową centralę wiadomości sportowych.

Nowo wybrany wydział jest następujący: prof. **R. Wacek — prezes; A. Nechay — wiceprezes;** T. Przybylski, St. Markheim i N. Suessermann — członkowie Wydziału. Kapitanem sportowym został p. Fr. Białurta.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Wiedeń. (531) Godz. 20.15 Ziemia — komedja życiowa w trzech akt. Schönherra.

Berlin. (513) Godz. 19.00 Wolny strzelec — opera Webera.

Münster. (410) Godz. 20.45 Trubadur — opera Verdiego.

Berno szw. (435) Godz. 20.00 Koncert kwartetu dętego.

Londyn. (365) Godz. 21.00 Wieczór Offenbacha.

Monachjum. (493) Godz. 19.00 Złoto Renu — Opera Wagnera.

Podstawki do lamp bezpojemnościowe, kondenzatory Square Law Low Loss do nabycia w firmie „Kinofot" Lwów 3 Maja 11. a.

WYSTAWA RADJOTECHNICZNA W WARSZAWIE.

Wystawa radjotechniczna w Warszawie odbędzie się w dniach 15 — 24 maja br. w Szkole Podchorążych przy Al. Ujazdowskich. Wystawa obejmować będzie działy: wojskowy, naukowo-dydaktyczny, radjoamatorski, przemysłowo-handlowy i pocztowy. Budżet wystawy jest preliminowany na 25.000 zł. Do komitetu honorowego zaproszeni zostali: min. spraw wojsk. gen. Żeligowski, min. oświaty p. St. Grabski i min. przem. i handlu p. Osiecki.

REKORDY W PRZEMYŚLE RADJOWYM.

Mieszkaniec Nowego Jorku Józef Kucsera opracował nowy system produkcji radjo-aparatów. Maszyna, która wyrabia szpule do wytwarzania słuchawek, pracuje z niepojętą wprost szybkością 10.000 obrotów na minutę. Jakkolwiek drut w tym celu używany jest cieńszy niż włos ludzki, to jednak części maszyny są tak ulokowane, że dany punkt przebiega z szybkością 60 mil na godzinę bez żadnego uszkodzenia.

—oo—

NADESŁANE.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Piątek 19 marca o godz. 7·30.

Ku uczczeniu pamięci niedawno zgasłego Wielkiego Pisarza Stefana Żeromskiego, Poprzedzi słowo wstępne Józ. Jedlicza,

Wznowienie

Sułkowski

Tragedja w 5 akt. Stefana Żeromskiego.

OSOBY:

Józef Sułkowski		— Stępowski
Herkules III d'Este, książę Modeny		— Sosnowski
Agnieszka, ks. Gonzaga, jego krewniaczka i wychowanica		— Barwińska
Hr, d'Antraigues		— Barwiński
Venture		— Lochman
Kawaler Worsley, reprezentant króla Anglji		— Zabielski
Mordwinow, ambasador cesarza Rosji, Pawła I.		— Czaki
Gen. Conduimero	patrycjusze wenec.	Okornicki
Franciszek Pesaro, prokurator	patrycjusze wenec.	Kalinowski
Mikołaj Erizzo	patrycjusze wenec.	Rzęcki
Karol Ruzzini	patrycjusze wenec.	Koczyrkiewicz
Piotr Dona	patrycjusze wenec.	Relski
Józef Priuli	patrycjusze wenec.	Czaszka
Jan Minoto	patrycjusze wenec.	Dobrski
Piotr Bembo	patrycjusze wenec.	Jasiński
Służący		— Przystawski
Groissier		— * * *
Adjutant gen. Dommartin		Przystawski
Zawilec, st. wiarus	żołnierze	Bielecki
Zalesiak	żołnierze	Zabielski
Żmuda	żołnierze	Czaszka
Trzmiel	żołnierze	Czaki
Ogniewski	żołnierze	Fertner
Koś	żołnierze	Relski
Bołomański	żołnierze	Milski

Wznowienie pod kierunkiem: Dyr. Henryka Barwińskiego.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Początek o godz. 7·30.

Piątek 19 marca 1926.

Marjetta

Operetka w 3-ch aktach R. Bodansky'ego i B. Hardt-Wardena. Muzyka Waltera Kollo. Tłómacz. Wincentego Rapackiego (syna).

OSOBY:

Rene di Torelli	Kuligowski
Marietta, księżna Lavarny	Rylska
Margrabia Paolo Arancini	Sowiński
Antonio del Fosco, ochmistrz dworu księżnej Lavarny	Szmid
Nicolo Tromboni, uliczny muzykant	Tatrzański
Marietta, pomarańczarka	Korabianka
Capistrani, dyr. kasyna	Kopczyński
Zambisi	Kowalski
Fredo, kelner	Hilzenrath
Detektyw	Szymański
Kamerdyner I.	Bykowski
Kamerdyner II.	Fried

Rzecz dzieje się w Rzymie, współcześnie.

Reżyser: **Michał Tatrzański.**

—oo—

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIAN „Wirth-Bösendorfer“ oryginalny, gwarantowany, znakomity, piękny, sprzedam gotówką. Kopernika 26. parter oficyny Skleniarski. 1436

KUPIĘ szafę na książki, stolik mały, bieliźniarkę i inne drobiazgi. Jaroszewski, Romanowicza 9. 1443

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1351

RUTYNOWANA nauczycielka języka rosyjskiego udziela lekcyj po dostępnych cenach. Łaskawe zgłoszenia do administracji Kurjera Lwow. pod „Rosyjski“. 1418

Różne.

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

POMIESZKANIA maluje gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P.T. Urzędników i Oficerów na 3 miesięczne raty, najtaniej Firma I. M. Leichter znany Klaften, malarz pokojowy i dekoracyjny, Lwów Sieniawska 12 a, I. p. 610

Posady i prace.

SEKRETARZ dóbr, agronom obeznany z buchalterją, korespondencją i kasowością, o poważnych referencjach poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia przyjmie z grzeczności p. O. Manoliu, Lwow ul. Hofmana l. 14, parter dla S. B. 1294

DOZORCA domu, żonaty, bezdzietny znajdzie posadę. Oferty z podaniem gdzie służył pod „Dozorca 19.6“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1328-4

Nakładem Nowej Spółki Wydawniczej. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.